

Rafał Łatka

Uniwersytet Kardynała Stefana Wyszyńskiego w Warszawie

Dziennik *Pro memoria* prymasa Stefana Wyszyńskiego jako źródło historyczne¹

Kardynał Stefan Wyszyński odegrał w polskiej historii XX wieku bardzo istotną rolę, daleko wykraczającą poza duszpasterstwo i funkcję hierarchy kościelnego. Jego posługa jako prymasa Polski przypadła w całości na okres komunistycznej dyktatury. Na temat znaczenia jego życia i działalności powstają ciągle nowe prace z co najmniej trzech dziedzin nauki². Mimo ich ogromu nadal nie doczekaliśmy się pełnej, naukowej biografii kard. Wyszyńskiego pokazującej jego życiorys w pełnej perspektywie oraz we właściwy sposób prezentującej najważniejsze płaszczyzny jego aktywności³. Bez wątplenia kluczowe dla zrozumienia jego roli w dziejach Polski są zapiski *Pro memoria*, jakie prowadził w latach 1948–1981, a więc przez cały okres swojej prymasowskiej posługi. Pozwalają one lepiej zrozumieć intencje, motywacje oraz powody podejmowanych przez tego hierarchę decyzji oraz działań.

W poniższej analizie, w syntetyczny sposób, przybliżone zostanie znaczenie *Pro memoria* jako źródła historycznego. Tekst składa się z kilku działów. W uwagach generalnych znajdują się podstawowe informacje dotyczące zapisków prymasowskich. Następnie przybliżono tematykę, jaką podejmował

- 1 Tekst został pierwotnie opublikowany w języku angielskim: R. Łatka, *Primate Stefan Wyszyński's 'Pro memoria' Journal as a Historical Source*, „Kwartalnik Historyczny” 2022, t. 129, nr 5.
- 2 Najnowsze zestawienie literatury przedmiotu zob.: R. Łatka, B. Mackiewicz, D. Zamiatała, *Prymas Stefan Wyszyński. Biografia*, Warszawa 2020; R. Łatka, P. Skibiński, *Stefan Wyszyński*, w: *Słownik biograficzny polskiego katolicyzmu społecznego tom 1*, red. R. Łatka, Warszawa 2020, s. 465–483.
- 3 Mimo swojej obszerności wymogu tego nie spełnia biografia przygotowana przez Ewę K. Czackowską mająca miejscami charakter bardziej reportażu niż monografii naukowej; E.K. Czackowska, *Kardynał Stefan Wyszyński. Biografia*, Kraków 2013.

w swoim dzienniku kard. Wyszyński, obrazując to konkretnymi przykładami notatek sporządzanych przez hierarchę. Kolejna część artykułu dotyczy sposobu pisania Autora dziennika. Ostatni fragment analizy w formie autorskiego podsumowania stanowi wskazanie, dlaczego *Pro memoria* mogą, a nawet powinny stać się kluczowym materiałem dla badaczy zajmujących się dziejami Polski w XX wieku. Autor tekstu korzystał zarówno z wersji rękopiśmiennej, jak i maszynopisów *Pro memoria*, a także z wydanych już tomów.

Dotychczas powstał tylko jeden przyczynkarski tekst odnoszący się wprost do wartości dziennika kard. Wyszyńskiego jako źródła historycznego. Został on przygotowany przez Annę Migas i Jacka Żurka⁴. Jego autorzy przybliżyli podstawowe informacje dotyczące zapisków prymasa znane w 2008 roku oraz krótko opisali, jaki charakter mają jego notatki, opierając się na przykładach z lat 1948-1949 i 1952-1953, do których mieli dostęp. Michał Sołomieniuk opisał z kolei spuściznę kard. Wyszyńskiego znajdującą się w Archiwum Archidiecezjalnym Gnieźnieńskim, której ważnym elementem jest rzecz jasna dziennik prymasa⁵.

1. Uwagi generalne

Rękopis *Pro memoria* znajduje się w zasobie Archiwum Archidiecezjalnym Gnieźnieńskim. Oryginał notatek umieszczono w 28 teczkach (zwykle każda teczka obejmuje jeden rok zapisków)⁶. Notatki z lat 1971, 1972 i 1974 zachowały się jedyne w maszynopisie, nie znamy przyczyny tego stanu rzeczy. W dokumentacji zawierającej zapiski znalazło się kilkanaście insertów. Jest ich w sumie 24. Najwięcej znalazło się w teczkach z okresu uwięzienia (16) i są to przede wszystkim listy rodzinne (głównie od ojca) oraz listy od duchownych (najważniejsze z nich to korespondencja otrzymana od bp. Michała Klepacza i bp. Zygmunta Choromańskiego). Osiem pozostałych dodatków to listy i materiały dotyczące wewnętrznych spraw

4 A. Migas, J. Żurek, *Dzienniki prymasa Wyszyńskiego*, „Glaukopis” 2008, nr 11/12, s. 470-481.

5 M. Sołomieniuk, *Spuścizna po prymasie Stefanie kardynale Wyszyńskim w Archiwum Archidiecezjalnym w Gnieźnie. Zawartość i stan opracowania*, „Archiwa, Biblioteki i Muzea Kościelne” 2018, s. 339-356.

6 Wyjątkiem jest okres uwięzienia. Zob. szerzej: J. Kopiec, *Przedmowa*, w: S. Wyszyński, *Pro memoria*, t. I: 1948-1952, red. P. Skibiński, Warszawa 2017, s. XV; M. Sołomieniuk, art. cyt., s. 341-342.

Kościola, ale nie mają one szczególnie istotnego charakteru (zarówno pod względem źródłowym, jak i osobistym dla samego kard. Wyszyńskiego)⁷. Kopie i maszynopisy *Pro memoria* są także w posiadaniu Archiwum Archidiecezjalnego Warszawskiego oraz Archiwum Instytutu Prymasa Stefana Kardynała Wyszyńskiego.

Dwie instytucje, czyli Archidiecezja Gnieźnieńska i Archidiecezja Warszawska, są właścicielami i dysponentami tekstu. W 2016 roku zapadała decyzja o przygotowaniu pełnej, krytycznej edycji zapisków prymasowskich. W ich wydanie zaangażowane jest w sumie sześć instytucji: Archidiecezja Gnieźnieńska, Archidiecezja Warszawska; Instytut Pamięci Narodowej i Uniwersytet Kardynała Stefana Wyszyńskiego jako wydawcy; Instytut Prymasa Stefana Kardynała Wyszyńskiego i od 2019 roku Muzeum Jana Pawła II i Stefana Wyszyńskiego. Do chwili obecnej ukazało się w sumie 10 tomów dziennika kard. Wyszyńskiego zawierających zapiski prowadzone w latach 1948-1962 i z 1965 roku⁸. W poprzedzających zainicjowanie projektu latach ukazały się dwie publikacje zwarte zawierające notatki prymasa: z lat 1948-1953⁹ oraz wybór poświęcony tematyce obchodów milenium chrztu Polski¹⁰. Ponadto zapiski z okresu uwięzienia są integralną częścią wielokrotnie wydawanych *Zapisków więziennych*¹¹. Dodać w tym miejscu należy, że dziennik prymasa z okresu: 1948-1949 i 1952-1953

7 M. Sołomieniuk, art. cyt., s. 342-343.

8 S. Wyszyński, *Pro memoria*, t. I; tenże, *Pro memoria*, t. II: 1953, red. E.K. Czaczkowska, Warszawa 2017; tenże, *Pro memoria*, t. III: 1953-1956, red. I. Czarczińska, A. Gałka, Warszawa 2018; tenże, *Pro memoria*, t. IV: 1956-1957, red. M. Białkowski (współpr. M. Wiśniewska); tenże, *Pro memoria*, t. V: 1953-1956, red. M. Krupecka, Warszawa 2018; tenże, *Pro memoria*, t. VI: 1959, red. G. Łeszczyński, Warszawa 2020; tenże, *Pro memoria*, t. VII: 1960, red. R. Łatka, Warszawa 2019; tenże, *Pro memoria*, t. VIII: 1961, red. M. Wiśniewska, Warszawa 2019; tenże, *Pro memoria*, t. IX: 1962, red. A. Poniński, Warszawa 2020; tenże, *Pro memoria*, t. XII: 1965, red. P. Skibiński, Warszawa 2021. Kilka kolejnych tomów znajduje się w pracach wydawniczych.

9 Tenże, *Pro memoria. Zapiski z lat 1948-1949 i 1952-1953*, red. M. Bujnowska i in., Ząbki 2007.

10 Tenże, *Zapiski milenijne. Wybór z dziennika „Pro memoria” z lat 1965-1967*, red. M. Okońska, M. Plaskacz, A. Rastawicka, Warszawa 2001.

11 *Zapiski więzienne* są bogatsze, gdyż zawierają poza notatkami *Pro memoria* również refleksje duchowe nie ujęte w prymasowskim dzienniku oraz wybraną korespondencję z okresu uwięzienia. Zob. np. S. Wyszyński, *Zapiski więzienne*, Warszawa 2006. Pierwsze wydanie *Zapisków* ukazało się w 1982 roku nakładem pallotyńskiego wydawnictwa Editions du Dialogue. Od wprowadzenia stanu wojennego była to jedna z najczęściej wydawanych pozycji w tzw. drugim obiegu, I. Czarczińska, A. Gałka, *Wstęp*, w: *Pro memoria*, t.III, dz. cyt., s. XIV.

(do 20 września)¹² został przejęty przez aparat bezpieczeństwa w momencie aresztowania kard. Wyszyńskiego w nocy z 25 na 26 września¹³. Z tego powodu ich kopia w postaci zmikrofilmowanej znajduje się w zasobie Archiwum Instytutu Pamięci Narodowej. W materiałach dostępnych w AIPN odnaleźć można także notatki prymasa z części okresu internowania (lata 1953-1955), przepisywane w Stoczku Warmińskim na zlecenie aparatu bezpieczeństwa przez współwięźniarkę prymasa s. Marię Leonię Graczyk, zwerbowaną do współpracy agenturalnej pod ps. „Ptasińska”¹⁴.

Fragmenty *Pro memoria* zamieszczono w czasopiśmie „Znaki Czasu” wydawanym w Wiedniu w latach 1986-1993 przez Andrzeja Micewskiego¹⁵ i w „Piśmie Okólnym” Biura Prasowego Sekretariatu Episkopatu Polski, gdzie edytowano zapiski z 1952 roku¹⁶. Notatki prymasa były także dość obszernie przywoływane w edycji źródłowej dotyczącej aktywności kard. Wyszyńskiego na Soborze Watykańskim II¹⁷. Można je odnaleźć także w pracach Petera Rainy, a szczególnie w jego wielotomowej pracy będącej nietypową biografią kard. Wyszyńskiego. Raina obficie je cytował, ale nie podawał informacji, że w wielu miejscach nie mają one pełnego charakteru (publikacja ma charakter głównie wypisów źródłowych komentowanych przez autora)¹⁸. Ponadto hinduski badacz nie zaznaczał w swoim tekście opuszczeń, jakich dokonywał, oraz nie przywoływał zapisek

12 Zapiski prymasa urywają się na pięć dni przed aresztowaniem. Nie sposób powiedzieć, czy hierarcha nie prowadził wtedy notatek czy też zaginęły lub zostały zniszczone, E.K. Czackowska, *Wstęp*, w: *Pro memoria*, t. II, dz. cyt., s. IX.

13 Na temat okoliczności aresztowania prymasa zob. szerzej, J. Żaryn, *Aresztowanie Prymasa Polski – okoliczności, przebieg, konsekwencje (1953-1956)*, „Studia Prymasowskie” 2007, nr 1, s. 47-69.

14 AIPN 01283/99-103, Prymas. Pamiętniki Wyszyńskiego; A. Migas, J. Żurek, dz. cyt., s. 471. Na temat współpracy z aparatem bezpieczeństwa s. Graczyk i drugiego współwięźnia prymasa, czyli ks. Stanisława Skorodeckiego (źródło „Krystyna”) zob.: K. Żebrowski, Źródła „Krystyna” i Ptaszyńska – najbliżsi współtowarzysze uwięzionego Prymasa, „Studia Prymasowskie” 2012, nr 6, s. 191-198; J. Żakowski, *Mroczne wnętrza. Uwięziony Prymas prywatnie w oczach współwięźniów i swojej siostry*, Warszawa 2000.

15 „Znaki Czasu: Kwartalnik Religijno-Społeczny”, Paryż–Rzym–Warszawa 1986–1993, red. nac. A. Micewski.

16 „Pismo Okólne Episkopatu Polski” 1987, nr 2-57; 1988, nr 1-2.

17 *Stefan Kardynał Wyszyński Prymas Polski, ojciec Soboru Watykańskiego II (1962-1965). Wybór dokumentów*, oprac. S. Wilk, A. Wójcik, Lublin 2013.

18 Najnowsze wydanie tej pracy to: P. Raina, *Stefan Kardynał Wyszyński. Prymas Tysiąclecia*, Wrocław 2016. Notatki prymasa obszernie przywołano w publikacji tego autora dotyczącej działalności kard. Wyszyńskiego w 1978 roku w kontekście wyboru kard. Wojtyły na papieża, P. Raina, 1978. *Wybór papieża Jana Pawła II*, Warszawa 2008.

kard. Wyszyńskiego przeczących jego nieraz dość daleko idącym i kontrowersyjnym tezom czy ocenom. Z *Pro memoria* korzystał także Andrzej Micewski, przygotowując pierwszą biografię prymasa, która ukazała się w 1982 roku w Paryżu¹⁹ oraz Marian Piotr Romaniuk, autor czterotomowego kalendarium życia kard. Wyszyńskiego²⁰.

Pro memoria były wykorzystywane także przez współczesnych badaczy dziejów najnowszych Kościoła w Polsce, którzy na mocy zgody dysponentów kościelnych otrzymali wgląd w ich treść, a następnie były one przywoływane w ich publikacjach naukowych. Dzięki temu ukazało się kilka wartościowych prac: synteza Jana Żaryna dotycząca dziejów Kościoła katolickiego w Polsce;²¹ biografia kard. Wyszyńskiego autorstwa Ewy K. Czaczkowskiej²²; monografia Rafała Łatki dotycząca działalności Episkopatu w latach 1970-1989²³; publikacja Pawła Skibińskiego poświęcona I pielgrzymce Jana Pawła II do Polski w 1979 roku²⁴, czy tom źródeł poświęcony posiedzeniom polskich ojców soborowych przygotowany przez Michała Białkowskiego²⁵.

Jak już wspomniano, zapiski prowadzone przez prymasa obejmują lata 1948-1981. Pierwsza notatka nosi datę 22 października 1948 roku, zaś ostatnia – 12 maja 1981 roku. Nie są znane dokładne powody rozpoczęcia prowadzenia dziennika przez hierarchę, ale jak udowodnił Paweł Skibiński, nie było to związane z objęciem przez Stefana Wyszyńskiego nowych funkcji kościelnych: arcybiskupa metropolity gnieźnieńskiego i warszawskiego²⁶. Duchowny rozpoczął ich prowadzenie, gdy był jeszcze biskupem lubelskim i nie wiedział, że wkrótce otrzyma awans kościelny (okoliczności objęcia funkcji opisał zresztą na kartach *Pro memoria*²⁷). Przywoływany już Paweł Skibiński dodał także:

19 A. Micewski, *Kardynał Wyszyński, Prymas i mąż stanu*, Paris 1982.

20 M.P. Romaniuk, *Życie, twórczość i posługa Stefana Kardynała Wyszyńskiego Prymasa Tysiąclecia*, t. 1-4, Warszawa 1994-2002.

21 J. Żaryn, *Dzieje Kościoła w Polsce 1944-1989*, Warszawa 2003.

22 E.K. Czaczkowska, *Kardynał Stefan Wyszyński...*, dz. cyt.

23 R. Łatka, *Episkopat Polski wobec rzeczywistości społeczno-politycznej PRL 1970-1989*, Warszawa 2019.

24 P. Skibiński, *Odnowa tej ziemi. Pierwsza pielgrzymka Jana Pawła II do Polski, czerwiec 1979*, Warszawa 2020.

25 M. Białkowski, *Protokoły Konferencji polskich ojców soborowych 1962-1965*, Lublin 2019.

26 P. Skibiński, *Wstęp*, w: S. Wyszyński, *Pro memoria*, t. I, dz. cyt., s. XXVII.

27 S. Wyszyński, *Pro memoria*, t. I, dz. cyt., s. 7-31.

Nie możemy też wiarygodnie wytłumaczyć, dlaczego zapiski te zostały przerwane na pewien czas w lutym 1949 r. Jeszcze mniej wiemy na temat tego, dlaczego zostały one wznowione 28 października 1951 r. Od tej chwili stają się one regularne i prowadzone są aż do śmierci kard. Wyszyńskiego. Nie wiemy, w jakich okolicznościach brakujące zapiski z okresu luty 1949 – październik 1951 mogłyby zaginąć, jeśli nawet rzeczywiście istniały²⁸.

Można w tym miejscu jedynie spekulować np. czy nie zaginęły one w trakcie rewizji domu Arcybiskupów Warszawskich w momencie aresztowania prymasa i bp. Antoniego Baraniaka²⁹, ale nie mamy danych pozwalających na sfalsyfikowanie bądź udowodnienie tej hipotezy.

Zapiski były prowadzone na bieżąco, dłuższe przerwy od ich sporządzania są nieliczne i mają swoje uzasadnienie w zmianach aktywności hierarchy: wymuszonych (okres uwięzienia) oraz naturalnych (urlopy, choroba i rekonwalescencja – dotyczy to szczególnie 1977 roku³⁰, brak czasu ze względu na inne intensywne zajęcia). Prymas pisał zwykle wieczorem, po zakończonym dniu pracy, lub rzedziej rano. Celem sporządzania notatek, jak trafnie wskazał Jan Kopiec, było utrwalanie bieżących wydarzeń oraz porządkowanie myśli przez prymasa³¹. Dodałbym jednak, że prawdopodobnie służyły one kard. Wyszyńskiemu także później, choćby do odświeżania sobie różnych wydarzeń, spotkań czy ludzi (z tego też powodu nazwiska osób, z jakimi się spotykał lub do których się odnosił, były w rękopisie podkreślane, choć nie zawsze konsekwentnie)³². Wydaje się, że z czasem prymas nabierał przekonania, że jego dziennik może być w przyszłości ważnym źródłem historycznym. Z tego przekonania wynikało stopniowe przekazywanie przez niego rękopisów zapisek do AAG³³. Bez wątplenia prymas nie odnotowywał na kartach swojego dziennika wszystkich swoich działań. Na

28 P. Skibiński, *Wstęp...*, dz. cyt., s. XXVII.

29 Biskup Antoni Baraniak został aresztowany bez wiedzy kard. Wyszyńskiego. Prymas dowiedział się o tym dopiero w 1955 roku. Na temat uwięzienia tego hierarchy zob. K. Białecki, R. Łatka, R. Reczek, E. Wojcieszek, *Arcybiskup Antoni Baraniak 1904-1977*, Poznań-Warszawa 2017, s. 29-31.

30 AAG, S. Wyszyński, *Pro memoria 1977*.

31 J. Kopiec, dz. cyt., s. XV.

32 M. Krupecka, *Wstęp*, w: S. Wyszyński, *Pro memoria*, t. V, dz. cyt., s. XII.

33 Rękopisy najpierw przepisywano na maszynie, a następnie prymas przekazywał je osobście do archiwum w Gnieźnie. Kardynał Wyszyński pisał na ten temat na kartach *Pro memoria* 28 III 1973: AAG, S. Wyszyński, *Pro memoria 1973*, zapis z 28 III 1973; M. Sołomieniuk, dz. cyt., s. 343.

przykład niezwykle rzadko i dość enigmatycznie pisał o kapłanach przybywających do niego z innych państw bloku wschodniego, a szczególnie z terenu Związku Sowieckiego³⁴.

Zapiski sporządzał na osobnych kartach, zarówno jedno, jak i dwustronnie. Ich format jest różny, ale nie przekracza A4, najczęściej jest to format A5. Autentyczność pisma prymasa nie budzi żadnych wątpliwości. W tekście jest mało skreśleń. Czasami na boku karty znajdują się dopiski do tekstu głównego. Tekst nie nosi śladów jakichkolwiek późniejszych ingerencji czy to prymasa, czy osób trzecich. Nie wiemy, kiedy dokładnie poszczególne partie zapisek trafiły do AAG (prymas – poza jedną uwagę – na ten temat nie pisał). Notatki mają różnorodną objętość: od wpisów jednozdaniowych, a nawet ograniczających się tylko do wymienienia osób, z którymi się spotykał, aż do obszernych, kilkustronicowych notatek (dotyczy to szczególnie relacji z wyjazdów do Stolicy Apostolskiej, spotkań z kolejnymi papieżami czy rozmów z najwyższymi przedstawicielami władz PRL-u).

Zwrócić należy uwagę na specyfikę zapisków z niektórych okresów życia prymasa. Największe znaczenie ma w tym zakresie okres uwięzienia, gdy metropolita gnieźnieński i warszawski pisał rządziej i mniej obszernie³⁵. Jego notatki mają momentami bardziej refleksyjny charakter, choć znajdują się tam głównie odniesienia do warunków izolacji, zachowania strażników czy współwięźniów: ks. Skorodeckiego i s. Graczyk³⁶. Nietypowy na tle innych tomów *Pro memoria* jest bez wątpienia tom pierwszy, zdominowany w znacznej mierze przez relacje państwo-Kościół i odniesienia do kolejnych represji komunistów wymierzonych w duchowieństwo. Nie brakuje w jego treści również wielu uwag generalnych o systemie komunistycznym, których w kolejnych latach jest już znacznie mniej³⁷. Swoją specyfikę zachowu-

34 Decydowała tu bez wątpienia obawa o ich bezpieczeństwo oraz zachowanie w tajemnicy przed władzami pomocy dla Kościoła w innych państwach za „żelazną kurtyną”.

35 Jak trafnie zauważyli autorzy *Wstępu* do tego tomu: „Podyktowane jest to prawdopodobnie sytuacją, w jakiej znajdował się prymas – monotonią życia więziennego, jak również obawą, by zapiski nie trafiły w niepowołane ręce”, I. Czarcińska, A. Gałka, dz. cyt., s. XV.

36 S. Wyszyński, *Pro memoria*, t. III, dz. cyt. Refleksje duchowe z tego okresu możemy odnaleźć w niedawno wydanej przez Instytut Prymasowski publikacji: tenże, *Kalendarzyk łaski*, Warszawa 2020. Zob. także: *Stefan Kardynał Wyszyński, Prymas Polski w dokumentach aparatu bezpieczeństwa PRL (1953-1956)*, oprac. B. Piec, Warszawa 2001; W.J. Wysoczek, *Osaczenie Prymasa. Kardynał Stefan Wyszyński jako „podopieczny” aparatu bezpieczeństwa w latach 1953-1956*, Warszawa 2002.

37 Zostały one częściowo przywołane w publikacji: R. Łatka, *Czy Prymas Polski Stefan Wyszyński był antykomunistą?*, w: *Antykomunizm Polaków w XX wieku*, red. P. Kardela, K. Sacewicz, Białystok-Olsztyn-Warszawa 2019, s. 569-592.

je tom zawierający zapiski kard. Wyszyńskiego z okresu przełomu 1956/57, gdy Prymas sporo pisał o uporządkowaniu struktur kościelnych i nadrabiał niejako czas stracony w więzieniu, intensywnie spotykając się z kapłanami i świeckimi³⁸; notatki z 1966 roku zdominowane zostały przez tematykę obchodów millenium chrztu Polski (wiele miejsca zajmują w nich szczegółowe refleksje dotyczące przebiegu kolejnych uroczystości kościelnych)³⁹; oraz zapiski z 1981 roku, gdy schorowany kardynał pisze rządzi i mniej obszernie⁴⁰.

2. Tematyka zapisków

Prymas w swoich zapiskach podejmował bardzo różnorodną tematykę. Wśród najważniejszych bloków tematycznych należy wymienić: działalność Kościoła katolickiego w Polsce w bardzo szerokiej perspektywie; aktywność Kościoła powszechnego i Stolicy Apostolskiej; rzeczywistość społeczno-polityczną Polski „ludowej”; funkcjonowanie systemu komunistycznego; problemy życia codziennego Polaków; refleksje o charakterze osobistym. Niejednokrotnie zdarzają się notatki poruszające kilka zagadnień tematycznych.

2.1. Działalność Kościoła katolickiego w Polsce

Najważniejszym dla prymasa tematem było funkcjonowanie Kościoła w Polsce. Problematyce tej poświęcał zdecydowanie najwięcej miejsca i był to bez wątpienia główny temat jego zapisków. W obrębie tego bloku tematycznego należy wyróżnić kilka najistotniejszych zagadnień, w tym działalność: struktur centralnych polskiego Kościoła – Komisji/Rady Głównej Episkopatu Polski i Konferencji Plenarnej⁴¹; archidiecezji gnieźnieńskiej i warszawskiej (czyli diecezji, którymi kierował osobiście)⁴²; struktur kościelnych na Ziemiach Zachodnich i Północnych (szczególnie w latach 1948-1972,

38 S. Wyszyński, *Pro memoria*, t. IV, dz. cyt.; zob. także: R. Łatka, *Prymas Stefan Wyszyński w okresie przełomu 1956-1957*, „Seaculum Christianum” 2020, nr 2, s. 213-225.

39 AAG, S. Wyszyński, *Pro memoria* 1966.

40 Tamże, zapiski od 1 I 1981 do 12 V 1981.

41 Zob. szerzej, R. Łatka, *Episkopat Polski...*, dz. cyt., s. 40-92.

42 Funkcjonowanie archidiecezji gnieźnieńskiej w okresie PRL-u doczekało się monografii autorstwa Bartosza Kaliskiego, zob. tenże, *Archidiecezja gnieźnieńska w czasach komunizmu 1945-1980*, Warszawa 2012. Na temat działalności archidiecezji warszawskiej w latach 1945-1989 nie powstała dotychczas żadna całościowa publikacja.

gdy był ich opiekunem wyznaczonym przez Stolicę Apostolską)⁴³; innych diecezji; poszczególnych zakonów i ich roli w duszpasterstwie⁴⁴; Stolicy Apostolskiej szczególnie w zakresie spraw dotyczących Kościoła w Polsce; katolików świeckich ze szczególnym uwzględnieniem tych politycznie aktywnych. *Last but not least* – kard. Wyszyński pisał o własnej działalności duszpasterskiej i organizacyjnej, szczególnie wiele miejsca w tym zakresie poświęcając Wielkiej Nowennie i obchodom milenium chrztu Polski. Dodać należy w tym miejscu, że oprócz tych głównych tematów prymas zajmował się właściwie wszystkimi aspektami działalności Kościoła. Stąd możemy znaleźć notatki z rozmów z poszczególnymi biskupami (niemal wszystkimi), księżmi świeckimi (także spoza zarządzanych przez prymasa diecezji) i zakonnymi, którzy przedstawiali mu kwestie problematyczne, słusznie traktując go jako najwyższego zwierzchnika Kościoła w Polsce. Regularnie na kartach *Pro memoria* pojawiają się bliscy współpracownicy prymasa: abp Antoni Baraniak, bp Zygmunt Choromański, bp Bronisław Dąbrowski, ks. Józef Glemp, Maria Okońska, ks. Władysław Padacz, kard. Karol Wojtyła. Pewnego rodzaju wyjątkiem jest tylko bp Michał Klepacz, który był silnie obecny w zapiskach prymasa do 1956 roku, zaś potem pojawiał się w nich niezwykle rzadko⁴⁵. Wynikało to, jak się wydaje, z mocno odmiennego podejścia obu hierarchów do władz komunistycznych po powrocie prymasa z uwięzienia. Warto w tym miejscu przytoczyć jeden przykład spojrzenia kard. Wyszyńskiego na osoby ze swojego bliskiego otoczenia, jest on o tyle wymowny, że pokazuje, kogo prymas w 1977 roku widział jako swojego następcę:

43 Zob. szerzej, *Stefan Kardynał Wyszyński wobec Ziemi Zachodnich i Północnych oraz stosunków polsko-niemieckich. W 100-lecie urodzin Prymasa Tysiąclecia*, red. T. Dzwonkowski, C. Osękowski, Warszawa-Poznań 2001; W. Kucharski, *Ziemie Zachodnie i Północne jako racja stanu w myśli i działaniach prymasa Stefana Wyszyńskiego w latach 1948-1972 (ze szczególnym uwzględnieniem archidiecezji wrocławskiej)*, w: *Prymas Stefan Wyszyński a Niepodległa. Naród-patriotyzm-państwo w myśli i nauczaniu Prymasa Tysiąclecia*, red. E.K. Czackowska, R. Łatka, Warszawa 2019, s. 227-249; D. Zamiatała, *Prymas Wyszyński wobec Ziemi Zachodnich* w: tamże, s. 251-271.

44 Kluczowym osiągnięciem prymasa było zacieśnienie współpracy międzyzakonnej i zorganizowanie Porozumienia Wyższych Przełożonych Zakonów i Zgromadzeń Męskich oraz ich żeńskiego odpowiednika. Zob. M. Krupecka, dz. cyt., s. X. Na temat współpracy Episkopatu Polski i zakonów w okresie PRL-u zob. szerzej D. Zamiatała, *Zakony męskie a episkopat w Polsce w latach 1945-1989*, Lublin 2009.

45 Na temat działalności bp. Klepacza zob. szerzej K. Gruczyński, *Biskup Michał Klepacz 1893-1967*, Łódź 1993; E. Ślęzak, *Uległy czy niezależny? Biskup Michał Klepacz w optyce aparatu bezpieczeństwa*, „Pamięć i Sprawiedliwość” 2020, nr 2, s. 530-548.

Kardynał Wojtyła przed wyjazdem do Rzymu – proszę by Ojcu św. powiedział o aktualnym stanie mojego zdrowia. Przewidywałem, że nie będę mógł brać udziału w synodzie. Przypominam kardynałowi, że jestem starszy od niego o 19 lat, a więc niech czuwa nad sobą, by po moim odejściu wytrwał przynajmniej tyle, co ja po śp. kard. Hlondzie⁴⁶.

Z zapisków prymasa możemy dowiedzieć się w pogłębiony sposób, jak wyglądało funkcjonowanie poszczególnych gremiów Episkopatu Polski, na czele z Komisją/Radą Główną i Konferencją Plenarną oraz w mniejszym zakresie, jak działały niektóre z komisji i biur Episkopatu. Warto w tym miejscu przytoczyć trzy przykładowe notatki wprost mówiące o tym, jak wyglądała działalność Episkopatu, gdyż są one bezcennym źródłem dla zrozumienia aktywności tego gremium w okresie Polski „ludowej”⁴⁷. Odnosząc się do prób wykorzystywania duchownych przez władze komunistyczne prymas wskazywał, jak wobec takich działań powinni zachowywać się biskupi:

Nie jest w duchu obyczajów kościelnych zamieniać księży na politycznych statystów od wieców i manifestacji. [...] Księża biskupi nie mogą aprobować spędów i ogólnopolskich wieców duchowieństwa, bez podważania ich autorytetu. Kapłan jest dla ołtarza, dla ambony, dla konfesjonau, a nie dla trybuny wiecowej⁴⁸.

Jednym z kluczowych zapisków pozwalających na wyrobienie sobie opinii o roli prymasa w zarządzaniu Episkopatem jest wpis z 11 maja 1957 roku, w którym hierarcha podkreślił, dlaczego nie przeprowadzał rozliczeń z biskupami (chodziło o bp. Klepacza i bp. Choromańskiego) odpowiedzialnymi za uległą postawę polskiego episkopatu w okresie jego uwięzienia:

Biskupi zachowywali się zbyt miękko, dali się łatwo zastraszyć, nie wykorzystali sytuacji oburzenia społecznego, nie wyczuli lęku rządu. Ale postawiłem sobie za zadanie uratować jedność Episkopatu, nawet własnym kosztem. Nie mogłem prowadzić porachunków, gdyż to dogadzałoby wrogom Kościoła. Woląłem

46 AAG, S. Wyszyński, *Pro memoria* 1977, zapis z 29 IX 1977.

47 Stanowią ważne dopełnienie dokumentacji pochodzącej z Sekretariatu Prymasa Polski zgromadzonej w Archiwum Archidiecezjalnym Warszawskim. Szczególnie wartościowe są protokoły posiedzeń plenarnych oraz Komisji/Rady Głównej EP, AAW, SPP 04/3-36, Rada/Komisja Główna Episkopatu Polski; AAW, SPP 04/137-307, Konferencja Plenarna Episkopatu Polski.

48 S. Wyszyński, *Pro memoria*, t. I, dz. cyt., zapis z 9 XII 1951, s. 62.

osąd pozostawić Panu Bogu, by przystąpić do naprawy krzywd wyrządzonych w tryleciu Kościołowi. Zadaniem moim było: stworzyć wrażenie pełnej jedności Episkopatu i na rządzie, i na społeczności, i na zagranicy. Być może, że doskonalszy byłby wymiar sprawiedliwości, ale w warunkach, w jakich żyje Kościół, byłoby to szkodliwe⁴⁹.

Kardynał Wyszyński mocno dbał o jedność episkopatu wobec władz państwowych i w najważniejszych kwestiach duszpasterskich, a przede wszystkim społeczno-politycznych. Wspominał o tym m.in. na sesji biskupów ordynariuszów z 16 czerwca 1977 roku:

Ordynariusze powołani do służby w poszczególnych diecezjach są zobowiązani do troski o diecezje sobie powierzone i o inne diecezje danego terytorium lub Kościoła. – Nie mogą diecezji uważać za swoją własność, ale za powierzoną sobie obłubienicę, której mają służyć. Przy czym, pracując „w swojej” diecezji, b[isku]p nie jest wolny od troski o wszystkie inne diecezje, chociaż w różnym wymiarze. – Może więc mieć prawo zwracać uwagę innym biskupom na problemy jego diecezji, może też oczekiwać i dla siebie pomocy i oceny. [...] Biskup ordynariusz przeto, podejmując decyzję, musi uwzględniać sytuację innych diecezji i opinię innych biskupów. Biskupi mają prawo zwracać sobie uwagę i nikt z tego powodu nie może czuć się dotknięty. Zasady powyższe mają szczególną wagę aktualnie w Polsce. Tak wielkie znaczenie ma u nas wzajemna odpowiedzialność i pomoc⁵⁰.

W notatkach kard. Wyszyńskiego odnaleźć można także jego całościowe refleksje dotyczące kierunku działalności Kościoła. Wymownym przykładem może tutaj być notatka z 11 kwietnia 1957 roku, w której opisywał przebieg posiedzenia plenarnego Episkopatu. W słowach skierowanych do najważniejszych polskich biskupów prymas wskazywał:

Dając ocenę położenia Kościoła, wskazuję główne zadania na okres najbliższy. Po okresie przymusowego przesunięcia wrażliwości na odcinek publiczno-polityczny, obecnie należy przesunąć uwagę na pracę duszpasterską Kościoła. Musi wzrastać praca duszpasterska ogólnie kierowana przez Kurie Diec[ezjalne]. Na odcinku szkolnym wzmocnić wizytacje katechizacji szkolnej; przeszkolenie księży, zakonnic i świeckich katolików. [...] Wreszcie – doroczne zadania moralno-społeczne. A więc: walka o trzeźwość narodu, walka z rozwiązłością, z pornografią,

49 Tenże, *Pro memoria*, t. IV, dz. cyt., zapis z 11 V 1957, s. 227.

50 AAG, S. Wyszyński, *Pro memoria* 1977, zapis z 16 VI 1977.

*z rozrzutnością; opieka nad matką licznej rodziny, pomoc sąsiedzka rodzinom, opieka nad byłymi więźniami*⁵¹.

Ciekawy wniosek dotyczący misji Kościoła prymas przedstawił po uroczystościach w Lublinie, zakłócanych przez siły MO:

*Ludzie chcieli procesji. Może manifestowali „przeciwko” [władzom], ale na pewno chcieli wolności decyzji w sprawach swojego stosunku do Kościoła, bez kontroli państwa. Nauka stąd, że Kościół w Polsce nie może „stawiać na państwo”, które zawsze będzie chciało pomniejszyć zakres wpływu Kościoła na lud. Kościół musi trzymać z Narodem (z ludem) [...] Partia przegrywa, bo drażni ludzi i bierze ich w niewolę. Lud, gdzie może, wyrywa się z obcęgów partii i dlatego „wszedł w kanał Kościoła”. Kościół-matka musi to wyrozumieć i przyjąć dzieci swoje, gdy uciekają się do matki-Kościola*⁵².

Kardynał Wyszyński w swoich zapiskach bezpośrednio (i wielokrotnie) wskazywał na bliskie związki Kościoła i narodu:

*W Polsce nie istnieje stosunek Dwóch: Kościół i Państwo. Bo jest to baza jurydyczna. – W Polsce jest trójkąt: Kościół-Państwo-Naród. [...] Jeśli pisano w prasie polskiej o trójkącie – Kościół-Państwo i Episkopat, to ten bok trójkąta – „Episkopat” równa się – Naród. To znaczy – Episkopat, mający oparcie w Narodzie*⁵³.

Prymas pisał również, choć niestety dość rzadko, o stosowaniu przyznanych mu przez Stolicę Apostolską uprawnień specjalnych⁵⁴. Przykładowo w notatce z 12 stycznia 1977 roku podkreślał:

51 S. Wyszyński, *Pro memoria*, t. IV, dz. cyt., zapis z 11 IV 1957, s. 191. Por. AAW, SPP 04/174, Konferencja Plenarna Episkopatu Polski z 11 kwietnia 1957 r., k. 16.

52 Tenże, *Zapiski milenijne...*, dz. cyt., s. 104–105.

53 AAG, S. Wyszyński, *Pro memoria* 1975, zapis z 17 II 1975. Zob. szerzej, R. Łatka, *Idea dobra wspólnego i racja stanu w nauczaniu Prymasa Wyszyńskiego*, w: *Prymas Stefan Wyszyński a Niepodległa...*, dz. cyt., s. 55–76

54 Z. Janczewski, *Prerogatywy prymasów Polski*, „Śląskie Studia Historyczno-Teologiczne” 1998, t. 31, s. 157–169; J. Krukowski, *Uprawnienia nadzwyczajne kard. Stefana Wyszyńskiego, Prymasa Polski, wobec zagrożeń ze strony reżimu komunistycznego*, „Studia Prymasowskie” 2001, nr 5, s. 29–42; R. Łatka, *Episkopat Polski...*, dz. cyt., s. 20–26; *Uprawnienia wyjątkowe prymasa Stefana Wyszyńskiego. Wybór dokumentów 1948–1979*, wyb. i oprac. K. Śmigiel, P. Lewandowski, Pelplin 2020.

Nie chciałem, by S[ekretriati] S[tanu] wtrącał się w nasze sprawy, bo mogą być pomyłki naszym kosztem. Broniły przed tym facultates specialissime. Często zasłaniałem się tymi uprawnieniami. Pytali mnie nieraz i biskupi polscy, co one zawierają. Odpowiadałem: to okazuje się w działaniu. Niekiedy działanie nie jest potrzebne w konkretnym wypadku; wtedy nie trzeba ujawniać zakresów tych fac[ultes] spec[ialissime]. Ale jeżeli kiedy zajdzie potrzeba, wtedy będę wyciągał z fac[ultes] spec[ialissime] takie uprawnienia, które otrzymałem ustnie od Piusa XII. Szły one rzeczywiście bardzo daleko, aż do zawieszenia w czynnościach biskupa ordynariusza, gdyby dobro Kościoła tego wymagało. Dzięki Bogu nie musiałem nigdy do tego się odwoływać. Papież Pius XII udzielił mi tego uprawnienia ustnie, bez obowiązku tłumaczenia się przed kimkolwiek, tylko przed Nim lub jego Następcą. To samo dotyczyło konsekracji biskupa, w razie istniejących przeszkód politycznych i istotnej potrzeby Kościoła [...]»⁵⁵.

Możemy dostrzec, przez pryzmat *Pro memoria*, z jakimi problemami zmagало się duchowieństwo zarówno diecezjalne, jak i zakonne. W notatkach hierarchy nie brakuje relacji z wizytacji parafii archidiecezji gnieźnieńskiej i warszawskiej. Często nie są to słowa zbyt przyjemne dla kapłanów, których odwiedzał. Wynikało to z faktu, że prymas zarówno sobie, jak i podległym mu kapłanom stawiał wysokie wymagania⁵⁶. Prymas przeważnie był w stanie realnie, a równocześnie wnikliwie ocenić problemy, z jakimi boryka się dana parafia. Przykładem może być jego wizyta w Zakroczymiu z 15 lipca 1960 roku:

Odwiadam ks. prob[oszcza] Skurę⁵⁷, oglądam piękny kościół i nową plebanię. Kościół był spalony w czasie działań wojennych, sklepienie zwalone. Ks[iądz] S[kura] zdołał odbudować kościół, a nadto „po październiku” uzyskał zezwolenie na wybudowanie pięknej, stylowej plebanii. Widoki stąd wspaniałe na Wisłę, na

55 Cyt. za R. Łatka, *Episkopat Polski...*, dz. cyt., s. 22.

56 Analogicznie było w czasie posługi Stefana Wyszyńskiego jako ordynariusza lubelskiego, R. Łatka, B. Mackiewicz, D. Zamiatała, dz. cyt., s. 33-37. Na temat przebiegu wizytacji kanonicznych bp. Wyszyńskiego zob. szerzej, *Protokoły wizytacji kanonicznych przeprowadzonych przez biskupa lubelskiego Stefana Wyszyńskiego w parafiach na terenie obecnej diecezji zamojsko-lubaczowskiej 1946-1948*, wstęp i oprac. M. Leszczyński, Warszawa 2020; *Protokoły wizytacji kanonicznych przeprowadzonych przez biskupa lubelskiego Stefana Wyszyńskiego w parafiach na terenach obecnej archidiecezji lubelskiej i diecezji sandomierskiej 1946-1948*, wstęp i oprac. L. Adamowicz, Lublin 2021.

57 Piotr Skura (1905-1991) – ksiądz rzymskokatolicki, proboszcz parafii w Zakroczymiu 1945-1985.

okoliczne wzgórza, z ruinami domu kasztelana zakroczymskiego, gdzie żył ojciec św. Stanisława Kostki. Dziś żadnego śladu tej przeszłości. Miasteczko przedstawia widok żałosny; ludzie budują się byle jak, gdyż boją się podatków. Duże dochody z hodowli warzyw przepijają. Cała Rada M[iejska] – to pijacy, którzy odstępują innym miastom fundusze, przeznaczone na odbudowę, nie rozumiejąc znaczenia funduszy, których przepić nie można. Chociaż to pijacy bez wartości, ale za to komuniści, a więc ludzie godni zaufania. Właśnie mijamy jednego z nich, „wielka szyszka” w Zakroczymiu; patrzy na nas wilkiem. Trudno jest wyjechać z Zakroczymia, gdyż ulicą snuje się mnóstwo pijanych ludzi. O[jciec] Zachariasz i O[jciec] Makary wzięli się gorliwie do zwalczania tej plagi, ale to kropla w morzu pijaństwa ogólnopolskiego. Zresztą miejscowi dygnitarze patrzą na to niechętnie i smarują w Urzędach Wyznaniowych, skąd przyjdą wnioski „o zdjęcie” księdza do Kurii⁵⁸.

Prymas wielokrotnie odnosił się do wiary zwykłego człowieka, do pobożności w wielu regionach Polski, jak trafnie zauważył Grzegorz Łeszczyński:

Częstokroć krytycznej ocenie środowisk intelektualnych, próbujących szukać kompromisu z komunistami, przeciwstawiona jest prosta i szczerza pobożność zwykłego ludu. Tę prymas bardzo cenił. Potwierdzają to opisy wizyt kanonicznych na terenie całej Polski, barwne przedstawienia powitań, nabożeństw, odwiedzin u zwykłych ludzi⁵⁹.

Szczególnie ważna była ona dla niego na Ziemiach Zachodnich, gdzie zwycięstwo katolicyzmu i powrót tych terenów do Polski oceniał jako przejaw sprawiedliwości Bożej⁶⁰.

Przez pryzmat zapisków kard. Wyszyńskiego widzimy codzienność Kościoła w Polsce oraz przebieg wielu najważniejszych uroczystości. Szczególnie wiele razy ten temat pojawia się w odniesieniu do realizacji programu Wielkiej Nowenny oraz obchodów millenijnych. Jako przykład można przywołać zapis prymasa z 5 maja 1957 roku, gdy zainaugurowano przygotowania do tysiąclecia chrześcijaństwa w Polsce w archidiecezji warszawskiej (a w tym samym czasie także w pozostałych diecezjach):

58 AAG, S. Wyszyński, *Pro memoria*, t. VII, dz. cyt., s. 173-174.

59 G. Łeszczyński, *Wstęp*, w: *Pro memoria*, t. VI, dz. cyt., s. XII.

60 D. Zamiatała, *Prymas Wyszyński wobec Ziem Zachodnich...*, art. cyt., s. 257.

Katedra jest przepelniona; nigdy jeszcze nie było tu tak tłoczno. Na twarzach obecnych, nawet małych dzieci, malujące się widocznie wzruszenie. Znać, że świadomość zobowiązań władza nad tym ludem. Gdy sobie uświadomimy, że w tej godzinie w całej Polsce, we wszystkich świątyniach parafialnych ten akt ma miejsce, można zrozumieć jak wielką łaskę dała Narodowi Maryja, jak wielkim przeżyciem będzie to dla społeczeństwa⁶¹.

Kardynał Wyszyński na kartach *Pro memoria* szczegółowo opisywał swoje wyjazdy do Stolicy Apostolskiej, ze szczególnym uwzględnieniem spotkań z kolejnymi papieżami: Piusem XII, Janem XXIII, Pawłem VI, Janem Pawłem I i Janem Pawłem II. Z każdym z wymienionych łączyły go bliskie relacje, choć bez wątpienia najbardziej serdeczne stosunki miał z Janem XXIII⁶² i – co oczywiste – z polskim ojcem świętym⁶³. W jego dzienniku możemy odnaleźć szczegółowe relacje z każdego z pobytów w Watykanie i we Włoszech, wyjątkowy w tym zakresie był wyjazd do Włoch trwający w sumie 44 dni w maju-czerwcu 1957 roku⁶⁴. Prymas w swoich zapiskach pisał także o napięciach w relacjach ze Stolicą Apostolską, szczególnie w kontekście jej polityki wschodniej. Znalazło to swój wyraz w wielu uwagach poczynionych w latach 70., gdy kard. Wyszyński zdecydowanie i skutecznie przeciwstawił się utworzeniu stałej placówki Watykanu w PRL⁶⁵. Przykładowo w czasie obrad Rady Głównej wskazywał:

Stolica Ap[ostolska] Ma swoje „otwarcie na Wschód” – ma do tego prawo, ale Polska nie może dać się wciągnąć w to „otwarcie”. Musimy mieć poczucie odpowiedzialności za Kościół i Naród w Polsce. To wymaga od nas samodzielności w prowadzeniu spraw Kościoła w Polsce⁶⁶.

W innym ze swoich zapisków podkreślał z kolei:

61 S. Wyszyński, *Pro memoria*, t. IV, dz. cyt., zapis z 5 V 1957, s. 216.

62 Na ten temat zob. szerzej, *Więzy jedności Jana XXIII i kardynała Stefana Wyszyńskiego. Wybór dokumentów*, oprac. S. Wilk, A.D. Wójcik, Lublin 2016. Prymas został bardzo serdecznie przyjęty podczas pierwszej audjencji po wyborze kard. Angelo Roncallgo na papieża. Był zadowolony z jej przebiegu oraz zrozumienia, jakie dla spraw polskich wykazał ojciec święty. Zob. M. Krupecka, dz. cyt., s. XI.

63 Zob. szerzej: P. Raina, 1978..., dz. cyt.; R. Łatka, *Episkopat Polski...*, dz. cyt., s. 55-56.

64 S. Wyszyński, *Pro memoria*, t. IV, dz. cyt., s. 216-296.

65 Zob. szerzej, R. Łatka, *Episkopat Polski...*, dz. cyt., s. 183-255.

66 P. Raina, *Kardynał Wyszyński. Czasy prymasowskie 1974*, Warszawa 2004, s. 39.

[...] *my nie chcemy płacić żadnymi wartościami Kościoła [...] Episkopat musi pamiętać, że on jest odpowiedzialny za Kościół w Polsce. [...] „linia” Episkopatu nie może się pokrywać całkowicie ani z linią rządu PRL, ani – zgorzenie – z linią polityki wschodniej Stolicy Ap[ostolskiej]*⁶⁷.

Z tego względu kard. Wyszyńskiemu zdarzało się polemizować z Pawłem VI. Pozostawił na ten temat kilka wymownych refleksji na kartach dziennika. Bardzo ciekawa jest wymiana zdań, jaką odnotował prymas po spotkaniu z papieżem 9 grudnia 1973 roku. Lider polskiego Kościoła wyraził obawy dotyczące możliwości porozumienia się ponad głowami biskupów i wbrew interesom polskiego Kościoła: „Nie chcemy umierać wśród sprzyśnienia milczenia”. Paweł VI odpowiedział:

*Nie istnieje nasze i wasze. My też zajmujemy postawę pasterską, choć mówimy innym językiem. Ale cel jest ten sam – Stolicy Apostolskiej i Episkopatu Polski. Jesteśmy zgodni. Proszę w to wierzyć*⁶⁸.

Na kartach *Pro memoria* widać, że prymas od początku sprawowania funkcji przewodniczącego Episkopatu przywiązywał wiele uwagi do relacji z inteligencją katolicką, zarówno tą zorganizowaną, jak i tą nie mającą takiego charakteru, a raczej funkcjonującą wokół poszczególnych parafii bądź miejsc takich, jak choćby podwarszawskie Laski⁶⁹. Jego relacje szczególnie z katolikami aktywnymi politycznie w PRL-u nie były nigdy łatwe. Chodzi tu szczególnie o środowiska: PAX-u, Znaku, „Tygodnika Powszechnego” czy „Więzi”. Wynikało to z wymagań, które im stawiał, a którym nie zawsze (a raczej dość rzadko) potrafili oni sprostać, przysparzając prymasowi, jak trafnie zauważył Peter Raina, nieustannych zmartwień⁷⁰. Zarzucał im przede wszystkim brak kręgosłupa moralnego i zbyt

67 AAG, S. Wyszyński, *Pro memoria* 1974, zapis z 4 VII 1974.

68 Tamże, 1973, zapis z 9 XII 1973.

69 Opis działalności inteligencji katolickiej w PRL-u, szczególnie tej niezorganizowanej, czeka jeszcze na swojego badacza. Na temat ośrodka w Laskach zob. np. M. Tunak, *Środowisko Lasek wobec opozycji antysystemowej w latach 1976–1989 i rola rektora kościoła św. Marcina w Warszawie we wsparciu dla działaczy KOR i „Solidarności”*, w: *Księża dla władzy groźni. Duchowni współpracujący z opozycją (1976–1989)*, t. II, red. R. Łatka, Warszawa 2020, s. 149–175.

70 P. Raina, *Kardynał Wyszyński. Czasy prymasowskie 1972*, Warszawa 2004, s. 23.

daleko idącą elastyczność w działaniu⁷¹ oraz brak wychodzenia z własnego elitarnego grona na „szerszy teren społeczeństwa”⁷². Kardynał Wyszyński stawiał inteligencji katolickiej dwa zasadnicze wymagania: propagowanie katolickiej nauki społecznej oraz pozostawanie w ścisłej łączności z hierarchią kościelną⁷³. Uważał również, że powinni oni dbać o rozwijanie i pogłębianie relacji Polak-katolik oraz pomagać w starciu z antykościelnymi działaniami władz. Oczekiwał również mężnego wyznawania wiary i popularyzowania działalności polskiego Kościoła⁷⁴. Trzeba pamiętać, że prymas mimo stawiania wymagań dla katolików aktywnych politycznie nie chciał sterować ręcznie ich poczynaniami, pozostawiał im swobodę i odpowiedzialność za podejmowane decyzje i działania⁷⁵. Hierarcha akceptował także pluralizm opinii w laikacie i nie narzucał własnego zdania. Po opuszczeniu internowania w październiku 1956 roku zaniechał jakichkolwiek kontaktów z PAX-em, gdyż uważał, że Bolesław Piasecki przyczynił się do jego uwięzienia i prowadził w miesiącach poprzedzających jego internowanie dwuznaczną „grę” z Kościołem⁷⁶. Nieco zmieniło się to dopiero po śmierci lidera PAX-u, gdy prymas przyjmował na audiencjach nowego przewodniczącego Stowarzyszenia – Ryszarda Reiffa (dwukrotnie w 1979 roku)⁷⁷. Nie zmieniło to jednak jego generalnie krytycznej oceny tego środowiska.

Wiele miejsca w notatkach prymasa zajmuje opis kolejnych antykościelnych działań władz komunistycznych. Hierarcha regularnie pisał o represjach wymierzonych w duchowieństwo i laikat. Przedstawiał także sposób reakcji na tę aktywność komunistów, zarówno swoją, jak i Episkopatu Polski, a szczególnie Komisji/Rady Głównej. Przez pryzmat jego zapisków możemy obserwować, jak zmieniała się polityka wyznaniowa władz PRL-u oraz jakie były intencje komunistów, które kard. Wyszyński potrafił doskonale odczytywać. Jako przykłady warto przywołać dwa jego zapiski. Pierwszy

71 E.K. Czaczkowska, *Kardynał...*, dz. cyt., s. 382-383. Na początku 1972 roku prymas odnotował, że żadna z grup katolików świeckich aktywnych politycznie nie ma autorytetu w środowisku katolickim, AAG, S. Wyszyński, *Pro memoria* 1972, zapis z 7 I 1972.

72 AAG, S. Wyszyński, *Pro memoria* 1972, zapis z 18 X 1972.

73 Było to szczególnie widoczne w okresie przełomu 1956/57. Zob. szerzej, M. Białkowski, *Wstęp*, w: *Pro memoria*, t. IV, dz. cyt., s. XVII-XIX.

74 E.K. Czaczkowska, *Kardynał...*, dz. cyt., s. 345, 384.

75 R. Łatka, B. Mackiewicz, D. Zamiatąła, dz. cyt., s. 58 i n.

76 Killkrotnie odnosił się do tego tematu na kartach zapisków z lat 1956-1957. Zob. szerzej, S. Wyszyński, *Pro memoria*, t. IV, dz. cyt.; R. Łatka, *Prymas Stefan Wyszyński w okresie przełomu...*, art. cyt., s. 215-216.

77 AAG, S. Wyszyński, *Pro memoria* 1979, zapis z 29 III 1979; zapis z 27 X 1979.

odnosi się do reakcji władz na program Wielkiej Nowenny stanowiący przygotowanie do obchodów milenium chrztu Polski. Notatka odnosi się do przebiegu posiedzenia Komisji Wspólnej przedstawicieli rządu PRL i Episkopatu Polski z 27 września 1957 roku:

Biskupi referują przebieg ostatniej rozmowy. Był atak p. Sztachelskiego i p. Kliszki [dygnitarze partyjni odpowiedzialni za politykę wobec Kościoła] na awangardę Kościoła. Po powrocie delegacji Biskupów z Watykanu wzmożła się awangarda. Program Millenium wchodzi za bardzo w sprawy społeczne. Kościół się wzmacnia w swojej gorliwości. To się nie podoba. Jest groźny atak na prymasa, na bp. Kaczmarka i bp. Bernackiego. Dominantą ataku jest niepokój o wzrost gorliwości Kościoła⁷⁸.

Jeszcze lepiej dalekowzroczność prymasa i nieuleganie przez niego pozorom widać w notatce dotyczącej zmian w polityce władz po przejęciu rządów w Polsce przez ekipę Edwarda Gierka. W zapisce dotyczącej wyborów w 1972 roku prymas precyzyjnie oceniał propagowaną przez dygnitarzy partyjnych „normalizację”, nie tylko w zakresie relacji państwo-Kościół. Wymieniał wówczas powody, z jakich nie weźmie udział w głosowaniu:

*[...] 1/ nie wierzę w szczerłość nowego kierunku politycznego Partii [sic!], która ratuje siebie, a nie Naród i gospodarkę państwową,
2/ dotychczas nie pociągnięto do odpowiedzialności zbrodniarzy, urządzających rzeź robotników nad Bałtykiem. W grudniu 1970 r. wszystko trzeba było zrobić, aby rzeź rychło ustała. [...]
3/ urządzono znowu dwa rajdy milicyjne na Wiernych, broniących prawa do świątyń [...]
4/ Budownictwo sakralne w Stolicy nie ruszyło naprzód,
5/ p. Premier odkłada ciągle umówioną w marcu ub.r. dalszą rozmowę [...]
6/ I wiele innych powodów – Pozostaje prawdziwe [...] nie mogę zwodzić społeczeństwa⁷⁹.*

Kardynał Wyszyński odnosił się także do prób ingerencji władz w obsadę najważniejszych stanowisk w Kościele. Na przykład możemy w jego notatkach odnaleźć szerokie refleksje na temat działalności narzuconych przez komunistów: ks. Kazimierza Lagosza we Wrocławiu, ks. Filipa Bednorza

78 S. Wyszyński, *Pro memoria*, t. IV, dz. cyt., zapis z 27 IX 1957, s. 407.

79 AAG, S. Wyszyński, *Pro memoria* 1972, zapis z 19 III 1972.

w Katowicach⁸⁰, czy prób osadzania na stanowisku metropolity wrocławskiego po śmierci kard. Kominka kandydata wytypowanego przez władze⁸¹.

2.2. Rzeczywistość społeczno-polityczna PRL

Prymas wielokrotnie w swoich zapiskach odnosił się do rzeczywistości społeczno-politycznej Polski. Czynił to zarówno pisząc na temat konkretnych wydarzeń, jak i w generalny, systemowy sposób, oceniając realia, w jakich Polakom przyszło żyć w okresie komunistycznej dyktatury. Warto zwrócić szczególną uwagę na notatki, które w całościowy sposób przybliżają naturę komunizmu oraz podejście hierarchy do tej ideologii. Zasadnicza dla zrozumienia stosunku prymasa do komunizmu po 1956 roku jest notatka sporządzona po audiencji u Piusa XII w czerwcu 1957 roku. Kardynał Wyszyński w czasie rozmowy z ojcem świętym wskazywał, że większymi dla Kościoła problemami niż komunizm są indyferentyzm i nihilizm społeczny:

*Podejmuję swoją myśl, że dla Kościoła komunizm nie jest problemem sojuszów politycznych, ale problemem moralnym. Indyferentyzm mas jest groźniejszy dla Kościoła niż komunizm, bo ten indyferentyzm zabija religię w sercach, a komunizm zmusza do walki, walczy sam przeciwko sobie tam, gdzie rządzi. Dziś w Polsce nie ma potrzeby prowadzić światopoglądowej walki z komunizmem, bo komunizm zwalcza sam siebie. [...]*⁸².

Wspomniana myśl nie oznaczała bynajmniej, że kard. Wyszyński nie widział zagrożeń związanych z działalnością ateistycznego państwa, ale był przekonany, że jeśli katolicy będą aktywni to represje nie zmuszą ich do wyrzeczenia się własnej wiary.

Jednym z najciekawszych zapisów pochodzących z dziennika prymasa są jego uwagi na temat „niezmienności ustroju” poczynione na kanwie rozważań na temat rozmowy z abp. Agostino Casarolim na temat uregulowania

80 P. Skibiński, *Wstęp...*, dz. cyt., s. 25.

81 Zob. szerzej, P. Raina, *Sprawa obsadzenia metropolii wrocławskiej. Eskapady władz PRL 1974-1976*, Pelplin 2003; R. Łatka, „Sprawa wrocławska” czyli spór Kościoła z państwem o następcę kard. Bolesława Kominka (1974-1976), w: *Kardynał Bolesław Kominek: biskup, dyplomata, wizjoner*, red. W. Kucharski, R. Łatka, Warszawa-Wrocław 2020, s. 351-392.

82 S. Wyszyński, *Pro memoria*, t. IV, dz. cyt., zapis z 13 VI 1957, s. 282.

stosunków rząd – Stolica Apostolska⁸³. Prymas, wspominając wymianę zdań z watykańskim dyplomatą, zauważył:

Podaję tezę tzw. niezmienności ustroju. Jest to teza, z jaką przychodzą przedstawiciele Partii [sic!] do społeczeństwa. Problem o charakterze akademickim. W rzeczywistości komuniści oświadczają: mamy swoją ewangelię, proroków, dogmaty doktrynalne, moralność socjalistyczną. Społeczeństwo musi to przyjąć. Skoro Partia [sic!] dyktuje z pozycji niezmienności – Kościół też może być łatwiej zrozumiany, że jego nauka teologiczna, moralność, ustroj mają charakter niezmienny, chociaż nie sztywny. W imię tej głoszonej przez komunistów niezmienności, powinno być łatwiej uzyskać tolerancję dla niezmienności Kościoła. Społeczeństwo polskie w przeważającej większości toleruje niezmiennosc. Ale samo życie dowodzi, że ta niezmiennosc doktryny i ustroju nie da się utrzymać. Już dziś bowiem Rządy [sic!] komunistyczne w różnych krajach operują raczej schematami marksistowskimi. Odstępują w praktyce doktrynalnej, politycznej, ekonomicznej od sztywnych kanonów (dogmatyzmu marksistowskiego). W Polsce nie realizuje się marksizmu w polityce agrarnej, gdyż to zawiodło. Polityka społeczna też jest bardziej podobna do kapitalistycznej niż do socjalistycznej (przykład – grudzień 1970 r. w Polsce). Głosząc niezmiennosc – de facto są zmienni. Trwam na stanowisku prymasa od 22 lat. W tym czasie było kilka „schematów polityki”, w imię których zwalczany był Kościół, dręczone społeczeństwo i Naród, wyzyskiwana klasa robotnicza. Był Bierut i Stalin, przyszedł Gomułka, dziś Gierek. Każdy z nich domagał się od Kościoła bezwzględnej lojalności. Dziś można pytać – wobec kogo? – Który model był prawdziwy? Kościół natomiast jest ten sam i trwa. Rozmawiamy z komunistami, chociaż jesteśmy uważani za ludzi, którzy nie umieją prowadzić dialogu⁸⁴.

Prymas korzystał zresztą ze stopniowego uwiądnięcia ideologicznego władz PRL-u. Najlepszym pod tym względem przykładem był kryzys systemu z października 1956 roku, który hierarcha wykorzystał do poszerzenia możliwości działalności Kościoła. Nowe porozumienie, jakie zawarł z komunistami 31 grudnia 1956 roku, dawało znacznie większe możliwości dla

83 Wspomnieć w tym miejscu należy o tym, że prymas Wyszyński miał świadomość nawiązanego podejścia watykańskiego Sekretariatu Stanu do kwestii nawiązania stosunków dyplomatycznych Stolicy Apostolskiej z PRL, z tego względu czujnie pilnował, żeby nie doszło do zawarcia porozumienia ponad głowami polskich biskupów. Na ten temat zob. szerzej, P. Skibiński, *Cele polityki władz komunistycznych w Polsce wobec Stolicy Apostolskiej do roku 1978*, w: *Priorytety polityki wyznaniowej władz Polski „ludowej”*, red. R. Łatka, „Glaukopis” 2015, nr 33, s. 333-346.

84 AAG, S. Wyszyński, *Pro memoria* 1971, zapis z 21 XI 1971.

społecznej aktywności duchowieństwa. Dzięki tej „słabości” rządu mógł także skutecznie wdrożyć w życie program Wielkiej Nowenny, który przyciągnął wielu Polaków na nowo do Kościoła katolickiego⁸⁵.

Dodać w tym miejscu należy, że prymas uważał, że istnienie systemu komunistycznego ma przejściowy charakter, szczególnie jeśli porówna się go z wielowiekowym trwaniem narodu, którego nie złamały trudne koleje polskich dziejów. Wyraził to w ezopowy sposób w jednej ze swoich notatek w okresie uwięzienia:

*Siadła wrona na czole wyniosłej jodły. Spojrzała władczo wokół i wydała okrzyk zwycięstwa. [...] godny podziwu jest tupet. A jodła ani drgnie. Zdają się nie dostrzegać wrony [...] wszak tyle chmur już przeszło nad jej czołem, tyle ptaków przelotnych tu się zatrzymało. – Poszły jak ty pójdziesz. Nie twoje to miejsce, nie czujesz się tu pewnie i dlatego krzykiem nadrabiasz brak męstwa. [...] Trzeba cię spokojnie wycierpieć. Wykraczesz swoją nudną, bezduszną, jakże ubogą pieśń i odpłyniesz. [...] ja zostanę, by spokojnie piąć się wzwyż [...] nie było was, był las, nie będzie was, będzie las. Bajka? Nie bajka!*⁸⁶

Nie brakuje w notatkach prymasa interesujących uwag dotyczących najwyższych rangą dygnitarzy komunistycznych, z którymi miał kontakt⁸⁷. W jego notatkach znalazły się oceny wszystkich I sekretarzy KC PZPR, którzy rządili Polską w okresie jego prymasostwa⁸⁸. Mimo oczywistych różnic ideowych i świadomości, iż jednym z celów władz PRL-u było zmarginalizowanie pozycji Kościoła, prymas zachowywał w swoich ocenach pewną życzliwość wobec opisywanych przez siebie postaci. Obdarzał przywódców partyjnych kredytem zaufania, który jednak na skutek ich działań dość szybko się wyczerpywał. Paweł Skibiński trafnie zaznaczył, że:

85 Zob. szerzej, Z. Zieliński, *Wielka Nowenna na tle powojennych losów Kościoła w Polsce*, w: *Ecclesia Posnaniensis. Opuscula Mariano Banaszak septuagenario dedicata*, red. F. Lenort, K. Lutyński, Poznań 1998, s. 273-288.

86 S. Wyszyński, *Zapiski więzienne...*, dz. cyt., s. 67.

87 Spotkania z dygnitarzami komunistycznymi wynikały z „nawyku rozmowy” kardynała nawet z osobami trudnymi i zwalczającymi Kościół – jak zauważył jego następca kard. Glemp, zob. tenże, *Prymas Wyszyński jako mąż stanu*, „Studia Prymasowskie” 2009, nr 3, s. 81.

88 Prymas spotykał się kolejno z Bolesławem Bierutem, Władysławem Gomułą, Edwardem Gierkiem, Stanisławem Kanią i Wojciechem Jaruzelskim (ten ostatni pełnił wówczas funkcję premiera rządu PRL), K. Śmigiel, *Prymasostwo polskie. Instytucja, prymasi, dokumenty*, Warszawa 2018, s. 202-203.

Bardzo interesujące są kreślone przez prymasa portrety kolejnych komunistycznych nadzorców Kościoła – m.in. Franciszka Mazura, członka Biura Politycznego KC PZPR, czy Antoniego Bidy, pierwszego szefa Urzędu do spraw Wyznań. Dzięki zapiskom prymasa, komunizm w Polsce traci charakter bezosobowego pandemium, a nabiera rysów konkretnych swoich wyznawców, odpowiedzialnych za konkretne zbrodnie. W swoich zapiskach prymas jednak zarazem nie demonizował komunistów, nie przedstawiał ich w formie karykaturalnej czy odczłowieczonej. Wyrażał się na ich temat w sposób bardzo wyważony⁸⁹.

Nie oznacza to bynajmniej, że prymas posiadał złudzenia z kim ma do czynienia i jakie są cele dygnitarzy partyjnych wobec Kościoła. Przykładowo w zapisie z 31 grudnia 1965 roku kard. Wyszyński zauważył:

Rok ten był pełen bardzo ciężkich prac soborowych, millenijnych i wielu udręk, wyrażonych przez naszych rodzimych komunistów. Zawsze ich posądzamy o to, że byliby lepsi, gdyby nie natchnienie z Moskwy, która zawsze słynęła z nienawiści do Polski katolickiej. Ale nie brak też u naszych polskich komunistów ludzi zaciętych, ciasnych, wypaczających nie tylko marksizm, ale i sam komunizm w tym nawet, co jest w nim ze szlachetnych porywów. Takiego sponiewierania człowieka, jakiego dopuszcza się PZPR nieustannie, nawet wobec zasłużonych ludzi, którzy partii służyli w dobrej wierze, dawno nie oglądaliśmy. [...] Miłosierny Bóg niech będzie nad tymi ludźmi, którzy skompromitowali komunizm i marksizm⁹⁰.

Prymasowi zdarzały się także, choć dość rzadko, złośliwe uwagi o poziomie kompetencji komunistów. Szczególnie wiele znalazło się ich w zapiskach z lat 1950-1953 i dotyczących w głównej mierze Antoniego Bidy, pierwszego kierownika Urzędu do spraw Wyznań⁹¹. Prymasa irytował też dość mocno Władysław Gomułka. Potwierdza to refleksja dotycząca ich ostatniego spotkania z 26 kwietnia 1963 roku:

Uderzająca jest pewność siebie tego człowieka. Wszystko mówi w swoim imieniu: „my”, a właściwie „ja” – „znam moich oficerów, moich policjantów”. Wszystko jest jego⁹².

89 P. Skibiński, *Wstęp...*, dz. cyt., s. XXV-XXVI.

90 S. Wyszyński, *Zapiski millenijne...*, dz. cyt., s. 24-25.

91 S. Wyszyński, *Pro memoria*, t. I, dz. cyt.; tenże, *Pro memoria*, t. II, dz. cyt.

92 AAG, S. Wyszyński, *Pro memoria* 1963, zapis z 26 IV 1963.

Jeszcze dalej kard. Wyszyński poszedł w zapisie z dnia następnego:

Przepraszam za wszystko, co we mnie było z oporu. Być świadkiem sloganowego kłamstwa, ciasnoty i tupetu półinteligentckiego – nie jest łatwo⁹³.

Trzeba też dodać (o czym już była częściowo wyżej mowa), że prymas widział proces stopniowej de-ideologizacji PRL-u. Oceniał go jako korzystny dla Kościoła i polskiego społeczeństwa. Należy również zauważyć, iż w jego ocenie Edward Gierk był najlepszym „mniejszym złem”, czyli najbardziej skłonny do ustępstw i sekretarzem KC PZPR. Wydaje się, iż kluczowe było tu przekonanie, że był on zdolny do uwzględniania interesów społeczeństwa i Kościoła. Z pewnością na takie spojrzenie kard. Wyszyńskiego wpłynęły bezpośrednio: rezygnacja władz z części zmian w Konstytucji PRL w 1976 roku oraz zgoda Gierka na przyjazd do Polski Jana Pawła II w 1979 roku⁹⁴.

Prymas wiele uwagi w swoich notatkach poświęcił na opisanie kolejnych kryzysów komunistycznej władzy: 1956 roku, marca 1968, grudnia 1970, czerwca 1976 czy sierpnia 1980 roku. Znalazło to już swój wyraz w literaturze przedmiotu poświęconej kard. Wyszyńskiemu⁹⁵. W opisie „polskich miesięcy” wykazywał się wnikliwością oraz umiejętnością odczytywania zamiarów dygnitarzy partyjnych oraz nastrojów społecznych. Przykładem może być jego reakcja na rozgrywkę w łonie elit PZPR-u w marcu 1968 roku, którą oceniał jako spór o władzę:

Musimy mieć dużo spokoju, by utrzymać się w równowadze. Nie możemy działać pod wpływem gorączkowych sugestii, nie możemy opowiadać się za tą czy inną frakcją. Spieszyć się z jakimś znakiem zaufania wobec X+Y nieznanymi byłoby rzeczą ryzykowną. Episkopat musi być wolny w podejmowaniu decyzji od subiektywizmu i namiętności doradców⁹⁶.

93 Tamże, zapis z 27 IV 1963.

94 Zob. szerzej, R. Łatka, *Episkopat Polski...*, dz. cyt., s. 296-350.

95 Zob. np. E.K. Czaczkowska, *Marzec '68 w dokumentach Konferencji Episkopatu Polski*, w: *Stefan Wyszyński wobec oporu społecznego i opozycji 1945–1981*, red. taż, Warszawa 2018, s. 143-155; P. Skibiński, *Prymas Stefan Wyszyński a wydarzenia grudnia 1970 roku*, w: tamże, s. 157-176; R. Łatka, *Episkopat Polski...*, dz. cyt. s. 94 i n.; tenże, *Prymas Stefan Wyszyński w okresie przełomu...*, dz. cyt., s. 213-225.

96 Cyt. za: R. Łatka, *Prymas Wyszyński wobec rzeczywistości politycznej doby Władysława Gomułki*, w: *Dzieje Kościoła katolickiego na Pomorzu Zachodnim*, t. 2: 1956-1972, red. M. Siedziako, Z. Stanuch, G. Wejman, Szczecin 2018, s. 59.

Prymas odnosił się także do poszczególnych działań władz w sferze społeczno-politycznej. Przykładem może być jego reakcja na nowelizację Konstytucji PRL uchwaloną 10 lutego. Hierarcha oglądał transmisję z obrad sejmiku, przebywając w Choszczówce, i uznał ten obraz za „bardzo bolesny”. Dodał:

Najtrudniej było sformułować sprawę przyjaźni z ZSRR – gdyż jest to element obcy dla prawa konstytucjonalnego. Nie można nawet usprawiedliwić go marksizmem, gdyż doktryna ta nie przewidywała takich sytuacji. [...] Zapewne wiele elementów wyretuszowano, licząc się z opinią publiczną. Ale w sumie wszystko to nie wypadło poważnie. [...] Tylko p. K[onstanty] Łubieński zachował się godnie. Ale lepiej p. Stomma, który jeden wstrzymał się od głosowania⁹⁷.

Regularnie na kartach *Pro memoria* pojawia się problematyka uzależnienia Polski od Związku Sowieckiego, czy rządziej – w momentach niektórych politycznych przesileń – ryzyka interwencji zbrojnej wschodniego hegemonu⁹⁸. Jednym z tego typu przykładów może być jego spojrzenie na Konstytucję PRL uchwaloną w 1952 roku. Jak wskazywał abp Wyszyński:

Studiując konstytucję sowiecką z 1936 roku, widzę wielką zależność projektu konstytucji polskiej od sowieckiej. Zwłaszcza sformułowanie „podstawowych praw i obowiązków obywateli” jest niemal identyczne. Nadto z mowy marszałka Stalina wygłoszonej w czasie debaty nad projektem wynika, że zaproszenie do publicznej dyskusji nad projektem nie może być zbyt milczeniem, gdyż „metoda milczenia jako szczególny sposób ignorowania jest także formą krytyki” [...] ⁹⁹.

Często również refleksje kard. Wyszyńskiego dotyczące bloku wschodniego stawały się przyczynkiem do szerszej analizy sytuacji geopolitycznej Polski:

Istnieje chęć uniknięcia wojny za wszelką cenę, nawet za cenę życia mniejszych narodów. Na Zachodzie wzmaga się przekonanie, że Rosja musi ustąpić pod wpływem ewolucji. Tu tkwi niebezpieczeństwo dla narodów takich jak Węgry, Polska

⁹⁷ AAG, S. Wyszyński, *Pro memoria* 1976, zapis z 10 II 1976.

⁹⁸ P. Skibiński, *Prymas Stefan Wyszyński a wydarzenia grudnia...*, art. cyt., s. 162 i n.; R. Łatka, *Prymas Stefan Wyszyński wobec zagrożenia interwencją sowiecką 1980-1981*, „Studia z Dziejów Rosji i Europy Środkowo-Wschodniej” 2018, nr 1, s. 145-164.

⁹⁹ S. Wyszyński, *Pro memoria*, t. I, dz. cyt., zapis z 31 I 1952, s. 125.

itp. Chce się Rosję osłabiać za cenę konfliktu z narodami zależnymi. Chce się na Zachodzie wprowadzić Polskę w moment wrzenia, bo to sprzyja polityce Zachodu w rozbijaniu Rosji. Polska musi czuwać nad tym, by ratować swój byt. Wewnątrz Partii istnieje rozbięcie. Cele są silnie orientujące w kierunku dawnym. W Polsce główną rolę gra nadal grupa natolińska i UBe zamaskowane. [...]»¹⁰⁰.

Na kartach swojego dziennika prymas pisał również o postawach opozycyjnych wobec władz, zarówno w zakresie walki o prawa religijne, jak i o zmiany w systemie politycznym PRL-u¹⁰¹. Linię postępowania Kościoła wobec organizacji opozycyjnych w latach 1976-1980 najlepiej podsumowały słowa z posiedzenia Rady Głównej z 26 lutego 1980 roku, gdy kard. Wyszyński podkreślał, że „należy ich otoczyć jakąś opieką nie angażując się w ich kontestację”¹⁰². Analogicznie prymas widział rolę Kościoła wobec „Solidarności”:

Popierając Solidarność – należy bronić ją przed rozszerzeniem zadań społ[ecznie]-gosp[odarczych] na tereny polityczne»¹⁰³.

3. Sposób pisania

Dziennik jako źródło historyczne niemal zawsze pokazuje osobowość piszącego, tak jest w przypadku *Pro memoria*. Możemy ją uchwycić przez pryzmat osobistych refleksji zawartych na kartach dziennika prymasa. Nie są one częste, ale mają bardzo istotny charakter dla zrozumienia, jakim człowiekiem był kard. Wyszyński. Szczególnie wiele zapisów o takim charakterze pojawia się w pierwszych latach prowadzenia *Pro memoria*. Paweł Skibiński we wstępie do pierwszego tomu pełnej edycji zapisek kard. Wyszyńskiego słusznie zauważył, że:

100 Tenże, *Pro memoria*, t. IV, dz. cyt., zapis z 14 XII 1956, s. 62-63.

101 Choć zaskakiwać musi, że o niektórych z nich pisał dość mało, czego przykładem mogą być krótkie tylko odniesienia do tzw. wydarzeń zielonogórskich i walki o krzyż w Nowej Hucie w 1960 roku. Zob. S. Wyszyński, *Pro memoria*, t. VII, dz. cyt.

102 J. Żaryn, *Dzieje Kościoła...*, dz. cyt., s. 398.

103 AAG, S. Wyszyński, *Pro memoria* 1980-1981, zapis z 10 II 1981 r. Zob. szerzej: M. Lasota, *Troska o „Solidarność” obu prymasów Polski, kard. Stefana Wyszyńskiego i kard. Józefa Glempa*, „*Studia Prymasowskie*” 2010, nr 4, s. 37-44; R. Łatka, „*Bronić Solidarność przed wkraczaniem na tereny polityczne*”. *Prymas Stefan Wyszyński wobec Solidarności*, w: *Stefan Wyszyński wobec oporu społecznego...*, dz. cyt., s. 77-104.

Jeśli chodzi o styl sporządzanych przez prymasa Wyszyńskiego notatek, warto zwrócić uwagę na fakt, że kardynał bardzo rzadko używał słów „ja”, „mój”. Zdarzało mu się pisać na swój temat w trzeciej osobie, jako o „prymasie Polski”. Wydaje się, jakby czynił wszystko, aby relację z opisywanych przez siebie wydarzeń uczynić jak najbardziej obiektywną [...]”¹⁰⁴.

Prawdopodobnie z tego też powodu prymas dość rzadko pisał na kartach *Pro memoria* o swojej rodzinie, najczęściej o ojcu – Stanisławie Wyszyńskim¹⁰⁵. Swoją matkę Juliannę z d. Karp, która zmarła w jego dzieciństwie, zawsze wspominał z wielkim oddaniem i sentymentem¹⁰⁶. Znacznie rzadziej w jego dzienniku pojawiało się rodzeństwo oraz macocha: Eugenia z Godlewskich oraz jego przyrodni brat Tadeusz i przyrodnia siostra Julia. Nie były to szczególnie rozbudowane czy wnikliwe uwagi¹⁰⁷.

Warto w tym miejscu przywołać kilka przykładowych zapisków prymasa, w których mówi o sobie w sposób bardziej osobisty, co pokazuje m.in. głębokość jego wiary (nie są one częste, ale są bardzo wymowne)¹⁰⁸. Interesująca jest notatka dotycząca wyboru herbu biskupiego po nominacji na metropolitę gnieźnieńskiego i warszawskiego 9 lutego 1949 roku:

Rano wyjechałem na Jasną Górę. Odwiózł mnie ks. dr Baraniak. Pozostaję sam. Pragnę odprawić sobie rekolekcje i poświęcić się Matce Najświętszej Częstochowskiej na nowy okres życia. Postanowiłem sobie, że w herbie prymasowskim będzie Matka Boża Jasnogórska, Królowa Polski bez korony. Zbyt uboga jest obecnie Polska, by jej Królowa miała chodzić w koronie”¹⁰⁹.

W listopadzie 1960 roku kard. Wyszyński poczynił refleksje na temat swojej prymasowskiej posługi:

104 P. Skibiński, *Wstęp...*, dz. cyt., s. XXI-XXII.

105 Najczęściej pisał o swoim ojcu w trakcie uwięzienia, zob. S. Wyszyński, *Pro memoria*, t. 3, dz. cyt.

106 Niejednokrotnie podkreślał, że jego matkę w jego sercu zastąpiła Matka Boska. Na temat maryjności prymasa zob. szerzej, A. Rastawicka, *Maryja na drogach człowieka w nauczaniu kard. Stefana Wyszyńskiego*, „Studia Prymasowskie” 2012, nr 6, s. 65-73; R. Wyszomirski, *Maryjna droga kardynała Stefana Wyszyńskiego*, „Tarnowskie Studia Teologiczne” 2015, nr 1, s. 47-65.

107 S. Wyszyński, *Pro memoria*, t. I-VIII; AAG, S. Wyszyński, *Pro memoria 1962-1981*.

108 Opis duchowości Prymasa Wyszyńskiego ciągle czeka na swojego badacza. Ciekawe uwagi na ten temat można odnaleźć w: A. Rastawicka, *Ten zwycięzca kto miłuję*, *Życie i nauczanie prymasa Stefana Wyszyńskiego*, Warszawa 2019.

109 S. Wyszyński, *Pro memoria*, t. I, dz. cyt., zapis z 9 II 1949, s. 30.

*Dziś upływa 12 lat od chwili powołania mnie przez Stolicę św. na stolicę gnieźnieńską i warszawską. Ojciec św. wybrał na tę nominację dzień dla Polski uroczysty – Świętych Męczenników Polskich. [...] – Oddaję Bogu, przez Matkę Jasnogórską – tych 12 lat pracy i proszę o siły do dalszej pracy. Cały czas było bardzo ciężko, jak gdyby ktoś trzymał człowieka za gardło i nie pozwolił mu spokojnie oddychać. Moc Boża jest siłą człowieka, a opieka Matki Najświętszej – spokojem i nadzieją [...]*¹¹⁰.

W kwietniu 1961 roku prymas pisał w bardzo osobisty sposób o swojej więzi z Matką Boską:

*Dziś, pełen pociechy wewnętrznej, ufam, że Maryja, nie bacząc na słabość ludzką, przyjmie pokorne oddanie się archidiecezji na jej własność, w jej dłonie. [...] Nie stać mnie na wiele, ale na pokorę zdobyć się mogę. Jestem przekonany o całej swej niegodności, lichego sługi, obarczonego zaufaniem Boga ponad siły. Właśnie to poczucie mej lichoty sprawia, że przyjmuję tak łatwo sugestie moich dzieci, które mi ciągle mówią o potędze Matki Bożej, ciągle chcą wyzwolić mnie ze smutku i spotęgować wiarę w moc Matki Boga. Ufam, że te akty wiary i miłości, z jakimi oddajemy się Maryi, będą przyjęte i nagrodzone darem wierności Bogu, Chrystusowi i Kościołowi. – Tobie Dziewico, na chwałę oddaję stolicę prymasowską i święty Kościół gnieźnieński*¹¹¹.

Charakterystyczne jest to, że prymas był w swoich zapiskach bardziej surowy dla osób duchownych niż świeckich. Potrafił być nawet wyrozumiały dla prześladowców Kościoła i szukać dla ich działań wytłumaczenia¹¹². Nie oznacza to oczywiście, że nie zdarzały mu się krytyczne uwagi na temat komunistów, katolików postępowych czy też nawet własnych współpracowników. Poniżej przywołam kilka przykładowych zapisów prymasa, które pozwalają pokazać, jak na kartach *Pro memoria* odnosił się do osób, z którymi miał kontakt (o rozmowach z przywódcami partyjnymi nie będę pisał w tym miejscu, gdyż była już o tym wyżej mowa).

Instruktywnym przykładem stosunku prymasa do osób duchownych jest notatka z 10 czerwca 1952 roku o ks. Janie Cymanowskim, który był wówczas wikariuszem kapitulnym diecezji gdańskiej pełniącym obowiązki

110 Tenże, *Pro memoria*, t. VII, dz. cyt., zapis z 12 XI 1960, s. 247-248.

111 Tenże, *Pro memoria*, t. VIII, dz. cyt., zapis z 23 IV 1961, s. 78.

112 Widać to choćby w stosunku prymasa do Bolesława Bieruta. Zob. R. Łatka, *Czy prymas...*, art. cyt., s. 575-576.

ordynariusza¹¹³. Widać w niej surowość, ale i realną ocenę możliwości dane go kapłana przygotowaną w duchu możliwie obiektywnym, z naświetleniem jego wad i zalet:

Rozważam sobie sytuację kościelną w Gdańsku. Ks[iądz] Cymanowski to kapłan rzetelny, ze szkoły katolickiej ortodoksji, o głębokim poczuciu karności kościelnej. Nie odznacza się większymi talentami, na administracji kościelnej i prawie się nie zna, jest powolny w decyzji, nieścisły i zażenowany, zależniony. Ale, w chwilach trudnych, umie zdobyć się na stanowisko kościelne dobre. Można być spokojnym, że nie poprowadzi kapłanów na niewłaściwe drogi. Jego prostota i pokora zjednują mu duchowieństwo. Brak mu wyrobionych współpracowników; zwłaszcza kuria jest słabo zorganizowana. Kapłani napływowi na ogół nie stosują programowego duszpasterstwa, chociaż pracują bardzo gorliwie i z poświęceniem. Lud jest mieszaniną z całej Polski, mocno zróżnicowany w swym uświadczeniu religijnym. Ale w swej niedoli tym skutecznie szuka związku z Kościołem, w którym widzi jakiś punkt oparcia i pewności¹¹⁴.

15 maja 1952 roku z kolei w łagodny, choć zdecydowany sposób ocenił postawę ks. Jana Zieji¹¹⁵:

Ks[iądz] Jan Zieja przedkłada mi pracę naukową jednej z pań warszawskich. Proszę, by mnie uwolnił od lektury, gdyż nie jestem specjalistą, a nadto musiałbym otrzymać zwolnienie ze swych obowiązków. Największą plagą naszą są ludzie dobrzy, którzy są zdania, że biskup wszystko może robić i na wszystko musi jakimś cudem znaleźć czas¹¹⁶.

Lektura *Pro memoria* pozwala również na zweryfikowanie rozpowszechnionych (choć często nieuzasadnionych) sądów na temat opinii kard. Wyszyńskiego na temat osób, z którymi współpracował. Przykładem może być lider katolików aktywnych politycznie Jerzy Zawieyski, opisywany w literaturze przedmiotu jako przyjaciel prymasa¹¹⁷, podczas gdy notatki osobiste przeczą temu, aby hierarchę łączyła z przywódcą środowiska „Znaku” tak

113 Zob. Jan Cymanowski, https://www.gedanopedia.pl/gdansk/?title=CYMANOWSKI_JAN (dostęp 5 marca 2021).

114 S. Wyszyński, *Pro memoria*, t. I, dz. cyt., s. 247.

115 Zob. J. Moskwa, *Niewygodny prorok. Biografia ks. Jana Zieji*, Kraków 2020.

116 S. Wyszyński, *Pro memoria*, t. I, dz. cyt., s. 217.

117 Zob. np. A. Friszke, *Koło posłów „Znak” w Sejmie PRL 1957-1976*, Warszawa 2002.

silna więź. Prymas traktował Zawieyskiego z dość daleko idącą życzliwością, choć był świadomy jego wad i niedyskrecji. Kardynał Wyszyński uważał, że byłoby lepiej, gdyby lider katolików „postępowych” zrezygnował z aktywności politycznej i zajął się pisaniem, gdyż w jego przekonaniu Zawieyski był naiwnym politykiem, ale utalentowanym twórcą. Wielce wymowny jest pod tym względem zapis prymasa z 28 maja 1960 roku:

Jerzy Zawieyski –przyszedł po pociechę. Uporczywie napływają na niego różne skargi. [...] Inni są zdania, że J[erzy] Z[awieyski] wykorzystuje swoją sytuację, zbiera wiadomości na Miodowej, a jako słaby człowiek, dzieli się nimi użytecznie. Pomimo uporczywości tych pogłosek i listów, nie przestaje odnosić się do J[erzego] Z[awieyskiego], jakby nie było tych rzeczy. [...] Jest człowiekiem dobrej, zatroskanej o Polskę i Kościół woli. Pragnąłby neutralizować „ostrości” zachodzące między p[łaństwem] a K[ościółem]. [...] Zawsze uważa, że Kościół jeszcze może ustąpić, bo p[łaństwo] „nie ustąpi” [...]”¹¹⁸.

Niektóre kontakty osobiste prymasa, a przez to jego zapiski, miały dość niecodzienny charakter. Przykładem mogą być rozmowy hierarchy z prof. Janem Szczepańskim, socjologiem i bliskim doradcą Gierka, opisane dość szeroko na kartach *Pro memoria*. W ich trakcie kard. Wyszyński przekonywał m.in. swojego rozmówcę, że da się przeprowadzić odrodzenie moralne w PZPR, podczas gdy prof. Szczepański pozostawał w tej kwestii mocno sceptyczny¹¹⁹. Spotkanie z 31 marca 1979 roku zakończyła ciekawa wymiana zdań, która pokazywała też, jak prymas widział swoją rolę społeczną: Profesor Szczepański: „Za aktualnego interreksa uważam w Polsce prymasa Polski”, kard. Wyszyński odpowiedział:

Proszę, byś pamiętał, że ja inaczej myślę – nie uważam się za interreksa, chociaż p. Gomulka często mi to zarzucał. Ja chcę pozostać kapłanem¹²⁰.

118 S. Wyszyński, *Pro memoria*, t. VII, dz. cyt., s. 136-137.

119 AAG, S. Wyszyński, *Pro memoria* 1979, zapis z 31 III 1979; tamże, zapis z 17 X 1979; AAG, S. Wyszyński, *Pro memoria* 1980, zapisy z dni: 28 III 1980, 4 VI 1980; 20 VI 1980. Prymas wskazał, że uleczenie PZPR-u jest potrzebne ze względów geopolitycznych i nie dlatego, że jest jej zwolennikiem, ale dlatego, że nie ma innego sposobu, aby uniknąć interwencji zbrojnej ZSRS, AAG, S. Wyszyński, *Pro memoria* 1979, zapis z 17 X 1979.

120 AAG, S. Wyszyński, *Pro memoria* 1979, zapis z 31 III 1979.

Zamiast podsumowania: wartość źródłowa *Pro memoria* dla historyków, wskazanie najważniejszych kierunków badawczych

Zapiski *Pro memoria* mają ogromną wartość dla badaczy dziejów najnowszych Polski, można nawet powiedzieć, że powinny one zmienić optykę historyków na wiele wydarzeń rozgrywających się na przestrzeni lat 1948-1981. Mogą być wykorzystywane przede wszystkim do badania dziejów Kościoła katolickiego w realiach komunistycznej dyktatury. W tym zakresie dziennik prymasa jest źródłem o właściwie nieograniczonym potencjale tematycznym. Można przy jego pomocy badać wewnętrzne mechanizmy funkcjonowania: Episkopatu Polski, kurii biskupich, Sekretariatu Prymasa Polski, relacji między poszczególnymi biskupami (szczególnie tymi najważniejszymi). *Pro memoria* są kluczowym źródłem do opisania historii archidiecezji gnieźnieńskiej i warszawskiej, w każdym właściwie zakresie. Dziennik prymasa będzie przydatny również w badaniach dotyczących każdej z diecezji funkcjonującej w okresie Polski „ludowej”. Oprócz tego nie można go pominąć, przygotowując biografię któregośkolwiek z ordynariuszy aktywnych w latach 1948-1981¹²¹. Szczególną uwagę warto zwrócić na opis funkcjonowania Kościoła na Ziemiach Zachodnich i Północnych oraz sta- rań kard. Wyszyńskiego w Stolicy Apostolskiej o ustanowieniu tam stałych struktur diecezjalnych.

Przy ich pomocy można również opisać zmiany polskiej religijności, re- formy Kościoła (także liturgiczne), szczególnie w zakresie implementacji Soboru Watykańskiego II¹²², funkcjonowanie obrządków grekokatolickiego¹²³

121 Z zastrzeżeniem, że o jednych hierarchach prymas pisze częściej, o innych rzadziej. Przy- kładem może być postać bp. Czesława Kaczmarka. *Pro memoria* daje dokładny wgląd w podejście kard. Wyszyńskiego do ordynariusza kieleckiego i wyjaśnia, dlaczego lider Kościoła w Polsce uważał, że bp Kaczmarek powinien w 1960 roku zrezygnować ze swo- jej funkcji. Zob. R. Łatka, *Wstęp*, w: *Pro memoria*, t. VII, dz. cyt., s. VII-VIII. Kluczowa w tym zakresie jest uwaga poczyniona przez prymasa 15 marca 1960 roku: „Trudno nam bronić. Biskup niekiedy postępuje, jakby uważał, że *l'Etat c'est moi*. Trzeba pamiętać, że biskup umrze, a diecezja zostaje, papież umiera, a K[ościół] trwa”, S. Wyszyński, *Pro memoria*, t. VII, dz. cyt., s. 82-83.

122 Szeroko pisał na ten temat Michał Białkowski, z tego względu nie rozwijam tego tematu w swojej analizie. Zob. tenże, *Protokoły Konferencji...*, dz. cyt. O stosunku kard. Wyszyń- skiego do Soboru (korzystając również z notatek *Pro memoria*) zob. E.K. Czaczkowska, *Prymas Polski Stefan kardynał Wyszyński na Soborze Watykańskim II*, w: *Studia Soborowe* t.1: *Historia i nauczanie Vaticanum II*, red. M. Białkowski, Toruń 2013, s. 143-168.

123 K. Mikołajczuk, *Uprawnienia Kardynała Stefana Wyszyńskiego wobec Kościoła Grekokatolickiego w archiwaliach Prymasa i Konferencji Episkopatu Polski*, Lublin 2014.

czy ormiańskiego¹²⁴. Wydaje się także, że ich lektura i analiza mogą się przyczynić do dalszego rozwoju badań nad relacjami państwo-Kościół w PRL-u, szczególnie na poziomie centralnym. *Pro memoria* jest także ważnym źródłem dla ukazania zmieniającej się amplitudy relacji Kościoła z państwem oraz swego rodzaju kalendarium represji wymierzonych w duchowieństwo. Pożądane byłoby przygotowanie nowych syntez odnoszących się do tej problematyki, które zaktualizowałyby stan naszej wiedzy. Oprócz *Pro memoria* ich autorzy powinni sięgnąć także do źródeł kościelnych zgromadzonych w poszczególnych archiwach diecezjalnych (na czele z AAW SPP), do których dostęp systematycznie się poszerza. *Last but not least* – są one kluczowe, jeśli chodzi o badanie polityki wschodniej Stolicy Apostolskiej, sytuacji Kościołów w innych niż Polska państwa bloku wschodniego – szczególnie w aspekcie porównawczym. Prymas odnosił się regularnie choćby do losów kard. Józsefa Mindszentyego.

Pro memoria są w moim przekonaniu równie przydatne w zakresie badań dotyczących kluczowych wydarzeń w okresie PRL-u, szczególnie tzw. polskich miesięcy. Refleksja prymasa na te tematy pozwala co najmniej na uzupełnienie obrazu dotychczas prezentowanego w pracach historycznych.

Przez pryzmat dziennika kard. Wyszyńskiego możemy spojrzeć także na problemy życia codziennego przeciętnego obywatela w powojennej Polsce. Chodzi nie tylko o ograniczanie praw katolików, ale również o stan materialny polskich rodzin, dostęp do oświaty i kultury. W *Pro memoria* znajdują się również interesujące refleksje na temat komunistycznej propagandy i jej skuteczności.

W moim przekonaniu należy się zgodzić ze stwierdzeniem Pawła Skibińskiego, rozciągając je na całość *Pro memoria*:

Jak widać, zapiski kard. Stefana Wyszyńskiego z lat 1948-1949 i 1951-1952 mogą pod wieloma względami uzupełnić i skorygować nasz obraz ówczesnego życia społecznego, kulturalnego i religijnego Polaków, dzięki temu, że spoglądamy na Kościół, Polskę i komunizm oczami najwybitniejszego – obok św. Jana Pawła II – duchowego autorytetu w Polsce XX wieku.

124 M. Białkowski, *Prymas Stefan Wyszyński jako ordynariusz wiernych obrządku ormiańskiego. Szkic do dziejów religijnych diaspory Ormian polskich w latach 1957-1981*, „Studia Gdańskie” 2019, t. 45, s. 149-171.

Dodałbym także, że o wartości dziennika *Pro memoria* dla historyków i innych badaczy dziejów Polski decyduje oryginalność przemyśleń prymasa, jego wnikliwość w ocenach wydarzeń oraz osób, a także daleko idący poziom szczerości jego notatek¹²⁵.

Bibliografia

- Białecki K., Łatka R., Reczek R., Wojcieszek E., *Arcybiskup Antoni Baraniak 1904-1977*, IPN, Poznań-Warszawa 2017.
- Białkowski M., *Protokoły Konferencji polskich ojców soborowych 1962-1965*, Lublin 2019.
- Białkowski M., *Prymas Stefan Wyszyński jako ordynariusz wiernych obrządku ormiańskiego. Szkic do dziejów religijnych diaspory Ormian polskich w latach 1957-1981*, „Studia Gdańskie” 2019, t. 45.
- Czaczkowska E.K., *Kardynał Stefan Wyszyński. Biografia*, Kraków 2013.
- Czaczkowska E.K., *Marzec '68 w dokumentach Konferencji Episkopatu Polski*, w: *Stefan Wyszyński wobec oporu społecznego i opozycji 1945-1981*, red. E.K. Czaczkowska, Warszawa 2018.
- Czaczkowska E.K., *Prymas Polski Stefan kardynał Wyszyński na Soborze Watykańskim II*, w: *Studia Soborowe t.1: Historia i nauczanie Vaticanum II*, red. M. Białkowski, Toruń 2013.
- Friszke A., *Koło posłów „Znak” w Sejmie PRL 1957-1976*, Warszawa 2002.
- Glemp J., *Prymas Wyszyński jako mąż stanu*, „Studia Prymasowskie” 2009, nr 3.
- Gruczyński K., *Biskup Michał Klepacz 1893-1967*, Łódź 1993.
- Janczewski Z., *Prerogatywy prymasów Polski*, „Śląskie Studia Historyczno-Teologiczne” 1998, t. 31.
- Kaliski B., *Archidiecezja gnieźnieńska w czasach komunizmu 1945-1980*, Warszawa 2012.
- Krukowski J., *Uprawnienia nadzwyczajne kard. Stefana Wyszyńskiego, Prymasa Polski, wobec zagrożeń ze strony reżimu komunistycznego*, „Studia Prymasowskie” 2001, nr 5.
- Kucharski W., *Ziemie Zachodnie i Północne jako racja stanu w myśli i działaniach prymasa Stefana Wyszyńskiego w latach 1948-1972 (ze szczególnym uwzględnieniem archidiecezji wrocławskiej)*, w: *Prymas Stefan Wyszyński a Niepodległa. Naród-patriotyzm-państwo w myśli i nauczaniu Prymasa Tysiąclecia*, red. E.K. Czaczkowska, R. Łatka, Warszawa 2019.

125 W przeciwieństwie do innego często wykorzystywanego przez badaczy dziejów PRL-u dziennika Mieczysława Rakowskiego, *Pro memoria*, jak już wyżej zauważono, nie noszą ingerencji żadnych późniejszych zmian autora. Na temat daleko idących „poprawek” w dziele ostatniego I sekretarza KC PZPR zob. M. Przeperski, *Anatomia kreacji. Przypadek Dzienników politycznych Mieczysława F. Rakowskiego*, „Polska 1944/45-1989. Studia i Materiały” 2020, t. 18, s. 223-254.

- Lasota M., *Troska o „Solidarność” obu prymasów Polski, kard. Stefana Wyszyńskiego i kard. Józefa Glempa*, „*Studia Prymasowskie*” 2010, nr 4.
- Łatka R., „*Bronić Solidarność przed wkraczaniem na tereny polityczne*”. *Prymas Stefan Wyszyński wobec Solidarności*, w: *Stefan Wyszyński wobec oporu społecznego i opozycji 1945–1981*, red. E.K. Czaczkowska, Warszawa 2018.
- Łatka R., *Czy Prymas Polski Stefan Wyszyński był antykomunistą?*, w: *Antykomunizm Polaków w XX wieku*, red. P. Kardela, K. Sacewicz, Białystok-Olsztyn-Warszawa 2019.
- Łatka R., *Episkopat Polski wobec rzeczywistości społeczno-politycznej PRL 1970–1989*, Warszawa 2019.
- Łatka R., *Idea dobra wspólnego i racja stanu w nauczaniu Prymasa Wyszyńskiego*, w: *Prymas Stefan Wyszyński a Niepodległa. Naród-patriotyzm-państwo w myśli i nauczaniu Prymasa Tysiąclecia*, red. E.K. Czaczkowska, R. Łatka, Warszawa 2019.
- Łatka R., Mackiewicz B., Zamiatąła D., *Prymas Stefan Wyszyński. Biografia*, Warszawa 2020.
- Łatka R., *Prymas Stefan Wyszyński wobec zagrożenia interwencją sowiecką 1980–1981*, „*Studia z Dziejów Rosji i Europy Środkowo-Wschodniej*” 2018, nr 1.
- Łatka R., *Prymas Stefan Wyszyński w okresie przełomu 1956–1957*, „*Seaculum Christianum*” 2020, nr 2.
- Łatka R., *Prymas Wyszyński wobec rzeczywistości politycznej doby Władysława Gomułki*, w: *Dzieje Kościoła katolickiego na Pomorzu Zachodnim*, tom 2: 1956–1972, red. M. Siedziako, Z. Stanuch, G. Wejman, Szczecin 2018.
- Łatka R., Skibiński P., *Stefan Wyszyński*, w: *Słownik biograficzny polskiego katolicyzmu społecznego tom 1*, red. R. Łatka, Warszawa 2020.
- Łatka R., „*Sprawa wrocławska*” czyli spór Kościoła z państwem o następcę kard. Bolesława Kominka (1974–1976), w: *Kardynał Bolesław Kominek: biskup, dyplomata, wizjoner*, red. W. Kucharski, R. Łatka, Warszawa-Wrocław 2020.
- Micewski A., *Kardynał Wyszyński, Prymas i mąż stanu*, Paris 1982.
- Migas A., Żurek J., *Dzienniki prymasa Wyszyńskiego*, „*Glaukopis*” 2008, nr 11/12.
- Mikołajczuk K., *Uprawnienia Kardynała Stefana Wyszyńskiego wobec Kościoła Greckokatolickiego w archiwaliach Prymasa i Konferencji Episkopatu Polski*, Lublin 2014.
- Moskwa J., *Niewygodny prorok. Biografia ks. Jana Zieji*, Kraków 2020.
- Protokoły wizytacji kanonicznych przeprowadzonych przez biskupa lubelskiego Stefana Wyszyńskiego w parafiach na terenie obecnej diecezji zamojsko-lubaczowskiej 1946–1948*, wstęp i oprac., M. Leszczyński, Warszawa 2020.
- Protokoły wizytacji kanonicznych przeprowadzonych przez biskupa lubelskiego Stefana Wyszyńskiego w parafiach na terenach obecnej archidiecezji lubelskiej i diecezji sandomierskiej 1946–1948*, wstęp i oprac. L. Adamowicz, Lublin 2021.
- Przeperski M., *Anatomia kreacji. Przypadek Dzienników politycznych Mieczysława F. Rakowskiego*, „*Polska 1944/45–1989. Studia i materiały*” 2020, t. 18.
- Raina P., 1978. *Wybór papieża Jana Pawła II*, Warszawa 2008.

- Raina P., *Kardynał Stefan Wyszyński a środowisko polityczne katolików*, „Studia Prymasowskie” 2009, nr 3.
- Raina P., *Kardynał Wyszyński. Czasy prymasowskie 1972*, Warszawa 2004.
- Raina P., *Kardynał Wyszyński. Czasy prymasowskie 1974*, Warszawa 2004.
- Raina P., *Sprawa obsadzenia metropolii wrocławskiej. Eskapady władz PRL 1974–1976*, Pelplin 2003.
- Raina P., *Stefan Kardynał Wyszyński. Prymas Tysiąclecia*, Wrocław 2016.
- Rastawicka A., *Maryja na drogach człowieka w nauczaniu kard. Stefana Wyszyńskiego*, „Studia Prymasowskie” 2012, nr 6.
- Rastawicka A., *Ten zwycięża kto miłuje. Życie i nauczanie prymasa Stefana Wyszyńskiego*, Warszawa 2019.
- Romaniuk M.P., *Życie, twórczość i posługa Stefana Kardynała Wyszyńskiego Prymasa Tysiąclecia*, t. 1-4, Warszawa 1994-2002.
- Skibiński P., *Cele polityki władz komunistycznych w Polsce wobec Stolicy Apostolskiej do roku 1978*, w: *Priorytety polityki wyznaniowej władz Polski „ludowej”*, red. R. Łatka, „Glaukopis” 2015, nr 33.
- Skibiński P., *Odnowa tej ziemi. Pierwsza pielgrzymka Jana Pawła II do Polski, czerwiec 1979*, Warszawa 2020.
- Skibiński P., *Prymas Stefan Wyszyński a wydarzenia grudnia 1970 roku*, w: *Stefan Wyszyński wobec oporu społecznego i opozycji 1945–1981*, red. E.K. Czaczkowska, Warszawa 2018.
- Sołomieniuk M., *Spuścizna po prymasie Stefanie kardynale Wyszyńskim w Archiwum Archidiecezjalnym w Gnieźnie. Zawartość i stan opracowania*, „Archiwa, Biblioteki i Muzea Kościelne” 2018.
- Stefan Kardynał Wyszyński Prymas Polski, ojciec Soboru Watykańskiego II (1962-1965). Wybór dokumentów*, oprac. S. Wilk, A. Wójcik, Lublin 2013.
- Stefan Kardynał Wyszyński, Prymas Polski w dokumentach aparatu bezpieczeństwa PRL (1953-1956)*, oprac. B. Piec, Warszawa 2001.
- Stefan Kardynał Wyszyński wobec Ziem Zachodnich i Północnych oraz stosunków polsko-niemieckich. W 100-lecie urodzin Prymasa Tysiąclecia*, red. T. Dzwonkowski, C. Osekowski, Warszawa-Poznań 2001.
- Ślązak E., *Uległy czy niezależny? Biskup Michał Klepacz w optyce aparatu bezpieczeństwa*, „Pamięć i Sprawiedliwość” 2020, nr 2.
- Śmigiel K., *Prymasostwo polskie. Instytucja, prymasi, dokumenty*, Warszawa 2018.
- Tunak M., *Środowisko Lasek wobec opozycji antysystemowej w latach 1976–1989 i rola rektora kościoła św. Marcina w Warszawie we wsparciu dla działaczy KOR i „Solidarności”*, w: *Księża dla władzy groźni. Duchowni współpracujący z opozycją (1976–1989)*, t. II, red. R. Łatka, Warszawa 2020.
- Uprawnienia wyjątkowe prymasa Stefana Wyszyńskiego. Wybór dokumentów 1948–1979*, wyb. i oprac. K. Śmigiel, P. Lewandowski, Pelplin 2020.
- Więzy jedności Jana XXIII i kardynała Stefana Wyszyńskiego. Wybór dokumentów*, oprac. S. Wilk, A.D. Wójcik, Lublin 2016.

- Wysocki W.J., *Osaczanie Prymasa. Kardynał Stefan Wyszyński jako „podopieczny” aparatu bezpieczeństwa w latach 1953-1956*, Warszawa 2002.
- Wyszomirski R., *Maryjna droga kardynała Stefana Wyszyńskiego*, „Tarnowskie Studia Teologiczne” 2015, nr 1.
- Wyszyński S., *Kalendarzyk łaski*, Warszawa 2020.
- Wyszyński S., *Pro memoria*, t. I: 1948-1952, red. P. Skibiński, Warszawa 2017.
- Wyszyński S., *Pro memoria*, t. II: 1953, red. E.K. Czackowska, Warszawa 2017.
- Wyszyński S., *Pro memoria*, t. III: 1953-1956, red. I. Czarcińska, A. Gałka, Warszawa 2018.
- Wyszyński S., *Pro memoria*, t. IV: 1956-1957, red. M. Białkowski (współpr. M. Wiśniewska), Warszawa 2020.
- Wyszyński S., *Pro memoria*, t. V: 1953-1956, red. M. Krupecka, Warszawa 2018.
- Wyszyński S., *Pro memoria*, t. VI: 1959, red. G. Łeszczczyński, Warszawa 2020.
- Wyszyński S., *Pro memoria*, t. VII: 1960, red. R. Łatka, Warszawa 2019.
- Wyszyński S., *Pro memoria*, t. VIII: 1961, red. M. Wiśniewska, Warszawa 2019.
- Wyszyński S., *Pro memoria. Zapiski z lat 1948-1949 i 1952-1953*, red. M. Bujnowska i in., Ząbki 2007.
- Wyszyński S., *Zapiski millenijne. Wybór z dziennika „Pro memoria” z lat 1965-1967*, red. M. Okońska, M. Plaskacz, A. Rastawicka, Warszawa 2001.
- Wyszyński S., *Zapiski więzienne*, Warszawa 2006.
- Zamiatała D., *Prymas Wyszyński wobec Ziem Zachodnich*, w: *Prymas Stefan Wyszyński a Niepodległa. Naród-patriotyzm-państwo w myśli i nauczaniu Prymasa Tysiąclecia*, red. E.K. Czackowska, R. Łatka, Warszawa 2019.
- Zamiatała D., *Zakony męskie a episkopat w Polsce w latach 1945-1989*, Lublin 2009.
- Zieliński Z., *Wielka Nowenna na tle powojennych losów Kościoła w Polsce*, w: *Ecclesia Posnaniensis. Opuscula Mariano Banaszak septuagenario dedicata*, red. F. Lenort, K. Lutyński, Poznań 1998.
- Żakowski J., *Mroczne wnętrza. Uwięziony Prymas prywatnie w oczach współwięźniów i swojej siostry*, Warszawa 2000.
- Żaryn J., *Aresztowanie Prymasa Polski – okoliczności, przebieg, konsekwencje (1953-1956)*, „Studia Prymasowskie” 2007, nr 1.
- Żaryn J., *Dzieje Kościoła w Polsce 1944-1989*, Warszawa 2003.
- Żaryn J., *Własna i niepodległa, czyli o Polakach walczących o swoją ojczyznę*, Warszawa 2020.
- Żebrowski K., *Źródła „Krystyna” i Ptaszyńska – najbliżsi współtowarzysze uwięzionego Prymasa*, „Studia Prymasowskie” 2012, nr 6.

Streszczenie

Artykuł w syntetyczny sposób przybliża wartość *Pro memoria* prymasa Stefana Wyszyńskiego jako źródła historycznego. W tekście przedstawiono najważniejsze informacje dotyczące dziennika tego hierarchy. Omówiona została możliwie całościowo tematyka zapisek prymasowskich oraz ich charakter. W podsumowaniu wskazano pola badawcze, w których można

wykorzystać *Pro memoria* oraz dokonano syntetycznej rekapitulacji ich potencjalnego wpływu na badania historyczne dotyczące historii Polski w latach 1949-1981.

Słowa kluczowe

Stefan Wyszyński, prymas Polski, *Pro memoria*, Kościół katolicki, rzeczywistość społeczno-polityczna

Abstract

The article summarizes the value of *Pro memoria* of Primate Stefan Wyszyński as a historical source. The text presents the most important information about the log of this hierarchy. The subject of the primate's notes and their character were discussed as comprehensively as possible. The **Abstract** indicates the research fields in which *Pro memoria* can be used and a synthetic recapitulation of their potential impact on historical research on the history of Poland in the years 1949-1981

Keywords

Stefan Wyszyński, Primate of Poland, *Pro memoria*, Catholic Church, socio-political reality